

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI REGULAMINOWEJ,
SPRAW POSELSKICH
I IMMUNITETOWYCH
(NR 120)
z dnia 1 lipca 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 120)

1 lipca 2026 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Jarosława Urbaniaka (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2025 r. (druk nr 2629) wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 2681) w zakresie:
 - 1) części budżetowej 01 – Kancelaria Prezydenta RP:
 - a) dochody i wydatki,
 - b) dotacje celowe;
 - 2) planu finansowego instytucji gospodarki budżetowej – Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP:
 - 3) części budżetowej 02 – Kancelaria Sejmu:
 - dochody i wydatki,
 - 4) części budżetowej 03 – Kancelaria Senatu:
 - a) dochody i wydatki,
 - b) dotacje celowe;
 - 5) części budżetowej 11 – Krajowe Biuro Wyborcze:
 - a) dochody i wydatki,
 - b) zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami,
 - c) dotacje celowe,
 - 6) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 17.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Kolarski** sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Ewa Polkowska** szef Kancelarii Senatu wraz ze współpracownikami, **Jerzy Woźniak** zastępca szefa Kancelarii Sejmu wraz ze współpracownikami, **Rafał Tkacz** szef Krajowego Biura Wyborczego wraz ze współpracownikiem, **Kazimierz Maciejewski** główny specjalista w Wydziale Administracji Państwowej w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów, **Jarosław Borowski** p.o. dyrektor oraz **Anna Rybczyńska** p.o. wicedyrektor Departamentu Finansów i Spraw Publicznych Najwyższej Izby Kontroli, **Wojciech Mojski** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Wioletta Więciorkowska** i **Natalia Kielak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Jarosław Urbaniak (KO)**:

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Witam panie i panów posłów i wszystkich zaproszonych gości. Serdecznie witam pana ministra **Wojciecha Kolarskiego**, sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Witam panią **Magdalenę Głowę**, dyrektora generalną Kancelarii Prezydenta RP. Witam panią **Liliannę Soję** z Biura Finansowego Kancelarii Prezydenta RP. Witam panią **Annę Rybczyńską**, wicedyrektora Departamentu Finansów i Spraw Publicznych Najwyższej Izby Kontroli. Witam pana dyrektora **Jarosława Borowskiego**, dyrektora Departamentu Finansów i Spraw Publicznych

NIK. Witam pana Kazimierza Maciejewskiego, głównego specjalistę w Wydziale Administracji Państwowej w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów.

Porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2025 r. (druk nr 2629) wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 2681) w zakresie działania Komisji.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Informuję, że przyjęcie opinii dla Komisji Finansów Publicznych nastąpi po rozpatrzeniu przez Komisję wszystkich części na koniec posiedzenia, tak jak bywa to co roku.

Przechodzimy do rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu państwa w części 01 – Kancelaria Prezydenta i planu finansowego Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta. Bardzo proszę o zabranie głosu pana ministra Wojciecha Kolarskiego.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Wojciech Kolarski:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowne prezydium, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przedstawiła Wysokiej Komisji informację z wykonania budżetu za rok 2025 w doręczonym państwu sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za rok 2025 w części 01 – Kancelaria Prezydenta RP, w którym to omówiona została realizacja dochodów oraz wydatków budżetowych dotyczących wykonania przez prezydenta RP zadań konstytucyjnych i ustawowych, bieżącej działalności administracyjnej Kancelarii Prezydenta RP, a także wydatki związane z działalnością Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz Biura Polityki Międzynarodowej, funkcjonowaniem Biura Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, działalnością Wspólnej Komisji Orzekającej w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych, realizacją ustawy o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Ponadto z budżetu Kancelarii Prezydenta RP sfinansowano wydatki na uposażenie i utrzymanie biur byłych prezydentów RP, zgodnie z ustawą z dnia 30 maja 1996 r. o uposażeniu byłego prezydenta RP, a także usługi i materiały związane z nadawaniem odznaczeń państwowych.

Przechodząc do omówienia wykonania budżetu za rok 2025, przedstawię Wysokiej Komisji podstawowe wielkości i relacje ujęte w informacji o dochodach i wydatkach Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Plan dochodów na 2025 rok dla części 01 – Kancelaria Prezydenta RP został ustalony w kwocie 825 tys. zł. Za okres od stycznia do grudnia 2025 r. wykonano dochody w kwocie 567 tys. zł, które terminowo odprowadzono na centralny rachunek dochodów budżetu państwa. Dochody zrealizowane stanowiły 68,7% kwoty zaplanowanej na rok 2025. Główne źródła osiągniętych dochodów to wpływy z najmu i dzierżawy pomieszczeń, powierzchni archiwalnej i technicznej, wpływy z rozliczeń, także zwrotów wydatków lat ubiegłych, wpływy z kar wynikających z umów oraz odszkodowań, a także pozostałe wpływy, które dotyczyły m.in. sprzedaży składników majątkowych, duplikatów i miniatur odznaczeń, opłat za wykonanie kopii materiałów, wynagrodzenia płatnika ZUS oraz zatrzymanych VAT. Niższe dochody zrealizowane w stosunku do ustalonego na 2025 r. planu głównie wynikały z jednorazowej wpłaty jednego najemcy w grudniu 2024 r., która obejmowała czynsz najmu za cały 2025 r.

W ustawie budżetowej na rok 2025 ustalono wydatki w części 01 – Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej w wysokości 298 835 tys. zł. W trakcie 2025 r. dokonano zmian w planie finansowym kancelarii na podstawie zarządzeń szefa Kancelarii Prezydenta RP w zakresie przeniesienia wydatków celem zapewnienia właściwej realizacji zadań związanych z bieżącym funkcjonowaniem jednostki oraz zadań inwestycyjno-remontowych, a także na podstawie decyzji ministra finansów w zakresie uruchomienia środków z rezerwy celowej na realizację przedsięwzięcia pod nazwą: rewaloryzacja rezydencji Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – Pałac Prezydencki oraz Belweder.

Ponadto, na podstawie bieżącej analizy zaangażowania i wykonania wydatków inwestycyjnych stwierdzono nadwyżkę środków w łącznej wysokości 2664 tys. zł, którą zgodnie z zarządzeniami szefa Kancelarii Prezydenta RP zablokowano do końca roku, o czym niezwłocznie poinformowano ministra finansów.

Plan wydatków po zmianach na koniec 2025 r. dla Kancelarii Prezydenta RP wynosił 301 103 tys. zł. Wydatki zrealizowano w kwocie 292 467 tys. zł, to jest 97,1% planu po zmianach. Wydatki zakwalifikowane do działu 751 – urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa oraz sądownictwa wyniosły 244 699 tys. zł, to jest 83,7% wydatków

ogółem oraz do działu 921 – kultura i ochrona dziedzictwa narodowego wyniosły 47 768 tys. zł, to jest 16,3% wydatków ogółem.

Wydatki według grup ekonomicznych przedstawiają się następująco: świadczenia na rzecz osób fizycznych 1868 tys. zł, to jest 0,6% wydatków ogółem; wydatki bieżące 236 746 tys. zł, to jest 81% wydatków ogółem; wydatki majątkowe 13 853 tys. zł, to jest 4,7% wydatków ogółem; dotacja na Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa 40 000 tys. zł, to jest 13,7% wydatków ogółem. Wydatki przeznaczono na realizację zadań statutowych zgodnie z planem finansowym oraz z zasadami gospodarki finansowej określonymi w przepisach o finansach publicznych. Niższe od zaplanowanego wykonania wydatków w części 01 – Kancelaria Prezydenta RP w roku 2025 wynika z faktycznego zabezpieczenia środków na pokrycie kosztów wizyt zagranicznych, przyjmowania delegacji państwowych oraz udziału w uroczystościach krajowych oraz zapewnienia wykonania przez głowę państwa wszystkich obowiązków konstytucyjnych i ustawowych.

Na etapie planowania trudno dokładnie oszacować ostateczne wydatki. Wydatki zrealizowane w 2025 r. związane były głównie z następującymi przedsięwzięciami: organizacją uroczystości państwowych związanych ze świętami narodowymi oraz obchodami ważnych rocznic. Realizowano zadania związane z prowadzeniem polityki historycznej i kulturalnej, upamiętniania bohaterów oraz obsługą świąt państwowych i uroczystości, w tym między innymi obchody Dnia Flagi Rzeczypospolitej 2 maja, obchody Święta Narodowego Trzeciego Maja, obchody 81. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego 1 sierpnia, obchody Święta Wojska Polskiego 15 sierpnia, obchody Narodowego Święta Niepodległości 11 listopada, organizacją uroczystości zaprzysiężenia prezydenta RP Karola Nawrockiego 6 sierpnia 2025 r., która obejmowała zaprzysiężenie na urząd prezydenta RP przed Zgromadzeniem Narodowym, a także inne uroczystości, w tym szczególnie uroczystość inwestytury prezydenta RP na wielkiego mistrza Orderu Orła Białego i Orderu Odrodzenia Polski na Zamku Królewskim w Warszawie, uroczystość przejęcia zwierzchnictwa prezydenta RP nad Siłami Zbrojnymi RP na Placu Józefa Piłsudskiego, a także aktywnością prezydenta RP w zakresie polityki krajowej i zagranicznej, w tym wizytami zagranicznymi oraz przyjmowaniem głów państw i szefów rządów oraz wyjazdami krajowymi.

Na szczególną uwagę zasługuje organizacja przez Kancelarię Prezydenta RP X Szczytu Inicjatywy Trójmorza w Warszawie, która miała miejsce w dniach 28–29 kwietnia 2025 r. W szczycie tym wzięli udział szefowie delegacji z Bułgarii, Ukrainy, Litwy, Estonii, Albanii, Czech, Czarnogóry, Łotwy, Węgier, Słowacji, Rumunii, Chorwacji, Mołdawii, Grecji, Słowenii, Turcji, Austrii, Hiszpanii, Stanów Zjednoczonych, Niemiec, Japonii i Komisji Europejskiej. Ponadto w 2025 r. prezydent Rzeczypospolitej złożył 41 wizyt zagranicznych, przyjął 17 wizyt głów innych państw i szefów rządów, uczestniczył w 35 wydarzeniach międzynarodowych. Kancelaria uczestniczyła także w konferencjach i w spotkaniach w ramach Narodowej Rady Rozwoju oraz w przygotowaniu ekspertyz i opinii w obszarze samorządu, inicjatyw obywatelskich oraz inicjatyw prezydenta RP, inicjowaniem i patronowaniem przedsięwzięciom ukierunkowanym na kształtowanie postaw patriotycznych w społeczeństwie, organizacją wydarzeń takich jak Dożynki Prezydenckie, akcja Narodowe Czytanie oraz konkursów, m.in. dla kół gospodyń wiejskich, Nagroda Gospodarza, Razem dla Seniorów, Młody Promotor Polski i wielu innych, których celem było umocnienie pozytywnego wizerunku Polski, jej kultury i dorobku. Ufundowaniem nagrody dla zdobywcy pierwszego miejsca w XIX Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina, który odbył się w Warszawie pod honorowym patronatem prezydenta RP, przygotowaniem publikacji okolicznościowych i wreszcie realizacją zadań inwestycyjnych i remontowych.

Wysoka Komisjo, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej corocznie w budżecie państwa w części 01 planuje wydatki inwestycyjne i remontowe, uwzględniając priorytety, w szczególności wnioski z dokonanych przeglądów na podstawie prawa budowlanego, a także regulacje prawne wynikające z prawa budowlanego, ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, zobowiązujące zarządców obiektów budowlanych do utrzymania ich w należyтым stanie technicznym i estetycznym, nie dopuszczając do nadmiernego pogorszenia ich właściwości użytkowych i sprawności technicznej.

Ponadto połowę wszystkich obiektów administrowanych przez Kancelarię Prezydenta RP stanowią zabytki i dobra kultury narodowej, a ich charakter w maksymalnym stopniu zobowiązuje Kancelarię Prezydenta RP do zapewnienia tych obiektów i ich otoczenia w należyтым stanie. Środki zostały przeznaczone głównie na roboty budowlane i usługi nadzorów specjalistycznych w ramach zadań dotyczących dokończenia termomodernizacji i dostosowania do potrzeb

niepełnosprawnym budynku na terenie rezydencji Promnik oraz termomodernizacji i przebudowy dachu budynku na Mierzei Helskiej, a także prowadzono prace budowlane w ramach realizacji wieloletniej inwestycji dotyczącej rewaloryzacji rezydencji Belweder, odbudowy bramy wjazdowej przy ul. Wiejskiej, rozbudowy systemu przeciwpożarowego w Pałacu Prezydenckim, przebudowy instalacji elektrycznej i hydrantowej w budynku przy ul. Wiejskiej, wydzielenia stref pożarowych w budynku przy ul. Wiejskiej oraz zakończono inwestycję dotyczącą przebudowy dachu w budynku użytkowanym przez Biuro Bezpieczeństwa Narodowego.

Ponadto wydatki związane były z usługami remontowymi i bieżącą konserwacją obiektów zabytkowych, m.in. robotami związanymi z remontem ogrodzenia w rezydencji Belweder. Prace w zakresie zadań inwestycyjnych i remontowych są kontynuowane w 2026 r., a ich charakter wymaga często realizacji w perspektywie wieloletniej. Wydatki majątkowe obejmowały również zakupy sprzętu i systemów teleinformatycznych, a także zakupy wyposażenia techniczno-użytkowego do obiektów Kancelarii Prezydenta RP przeznaczonych do realizacji bieżących zadań jednostki.

Najwyższa Izba Kontroli po przeprowadzonej kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa w 2025 r. w części budżetowej 01 – Kancelaria Prezydenta RP.

Wysoka Komisjo, teraz przejdę do omówienia wykonania planu finansowego instytucji gospodarki budżetowej Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP za rok 2025. Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej jest jednostką sektora finansów publicznych działającą w formie instytucji gospodarki budżetowej. Centrum posiada osobowość prawną i prowadzi działalność na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Jednostka realizuje zadania publiczne na rzecz prezydenta RP i Kancelarii Prezydenta RP w zakresie obsługi gospodarczej, techniczno-remontowej, inwestycyjnej, porządkowej, teleinformatycznej, kancelaryjnej, usług wydawniczych i poligraficznych oraz obsługi recepcyjnej, transportowej, hotelarskiej, gastronomicznej, gospodarki magazynowej i zaopatrzenia.

W ramach realizacji zadań publicznych wymienionych wyżej Centrum prowadzi działalność podstawową, obejmującą w szczególności: zabezpieczenie techniczne i zapewnienie obsługi recepcyjnej wizyt państwowych, a także innych uroczystości i spotkań, obsługę transportową Kancelarii Prezydenta RP i delegacji państwowych; prowadzi działalność w zakresie robót i prac konserwacyjnych, prac remontowych, budowlanych, gospodarki samochodowej, ochrony przeciwpożarowej, organizowania ochrony mienia, gastronomii, obsługi logistycznej, teleinformatycznej, wydawniczej i poligraficznej; administruje i gospodaruje przydzielonymi składnikami majątkowymi, w tym bieżącą obsługą eksploatacyjną budynków i innych obiektów Kancelarii Prezydenta RP; zabezpiecza potrzeby materiałowe urządzeń i sprzętu niezbędnego do bieżącej eksploatacji oraz funkcjonowania obiektów; zapewnia właściwy porządek, estetykę i dekoracje w obiektach oraz ich otoczeniu; przygotowuje pomieszczenia do pracy i wyposaża w nich sprzęt oraz urządzenia; zarządza majątkiem ruchomym w administrowanych obiektach; wreszcie prowadzi gospodarkę materiałową i magazynową.

W 2025 r. Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP osiągnęło przychody ogółem w wysokości 90 400 tys. zł. Natomiast koszty zostały poniesione na poziomie 89 800 tys. zł. Koszty głównie dotyczyły zakupu materiałów i energii, które wyniosły 20 272 tys. zł. Zakup usług obcych – 20 542 tys. zł. Koszty wynagrodzeń wyniosły 38 029 tys. zł, a koszty pochodnych od wynagrodzeń 8997 tys. zł.

Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP w 2025 r. osiągnęło zysk brutto w kwocie 600 tys. zł, to jest 74,7% planowanego wyniku, z czego obowiązkowe obciążenia wyniku finansowego brutto wyniosły 307 tys. zł. W rezultacie wynik finansowy netto Centrum Obsługi KPRP osiągnął poziom 293 tys. zł. Czynnikiem, który wpłynął na osiągnięcie niższego niż planowano wyniku finansowego w 2025 r., był m.in. wzrost bieżących kosztów funkcjonowania dotyczących głównie zakupu energii w administrowanym obiekcie.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję i uprzejmie proszę o przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2025 w zakresie części 01 – Kancelaria Prezydenta RP oraz planu finansowego Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP. Bardzo dziękuję raz jeszcze.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Teraz czas na zabranie głosu przez przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli. Kto z państwa chce zabrać głos? Pan dyrektor? Bardzo proszę.

Pełniący obowiązki dyrektor Departamentu Finansów i Spraw Publicznych Najwyższej Izby Kontroli Jarosław Borowski:

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, Wysoka Komisjo, zgodnie z tym, co już zostało wskazane przez pana ministra, Najwyższa Izba Kontroli oceniła pozytywnie wykonanie budżetu państwa w 2025 r. w części 01 – Kancelaria Prezydenta RP.

Kontrola objęła legalność, rzetelność, celowość i gospodarność wydatków, sporządzenie sprawozdań rocznych, a także nadzór i kontrolę sprawowaną przez dysponenta części w trybie art. 175 ustawy o finansach publicznych. Szczegółową kontrolą objęto wydatki w łącznej kwocie blisko 100 000 tys. zł, to jest ponad 34% wszystkich zrealizowanych wydatków w tej części. Kontrola wykazała, że zbadanych wydatków dokonywano, co do zasady, zgodnie z planem finansowym, w wysokościach i terminach wynikających z wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Zostały one właściwie udokumentowane i zaksięgowane oraz służyły realizacji zadań jednostki w zakresie zapewnienia obsługi merytorycznej, organizacyjnej i technicznej prezydenta RP oraz utrzymaniu i zabezpieczeniu infrastruktury obiektowej.

Stwierdzone nieprawidłowości w ramach badanych próg wydatków stanowiły ogółem promil łącznej kwoty wydatków i z uwagi na skalę nie wpłynęły one na obniżenie oceny kontrolowanego obszaru. Zastrzeżenia Najwyższej Izby Kontroli dotyczyły w szczególności niewykorzystania przez 11 pracowników Kancelarii Prezydenta, spośród 30 objętych szczegółowym badaniem, zaległych urlopów wypoczynkowych w ustawowym terminie wynikającym z przepisów Kodeksu pracy. W konsekwencji, przy rozwiązaniu ze wspomnianymi pracownikami stosunków pracy, jednostka ta była zobowiązana do wypłaty ekwiwalentów pieniężnych za niewykorzystany urlop zaległy w łącznej kwocie 334 tys. zł. Kolejna nieprawidłowość miała zbliżony charakter i też dotyczyła niepodjęcia działań na rzecz obniżenia wydatków z tytułów ekwiwalentu o kolejne 30 tys. zł. Wniosek w wystąpieniu pokontrolnym był skorelowany z tymi nieprawidłowościami w celu zapobieżenia ich wystąpienia w przyszłości.

Jeśli chodzi o pozostałe elementy badania, to roczne sprawozdania budżetowe w ocenie Najwyższej Izby Kontroli przedstawiają wiarygodne dane o dochodach i wydatkach oraz związanych z nimi należnościach i zobowiązaniach. Najwyższa Izba Kontroli nie stwierdziła również nieprawidłowości systemowych w zakresie nadzoru i kontroli nad wykonaniem budżetu. Wskazała jedynie, że nie dostrzeżono potrzeby wzmocnienia nadzoru nad procesem udzielania pracownikom urlopów wypoczynkowych i skutecznego ich egzekwowania, co doprowadziło do kumulacji niewykorzystanych urlopów oraz wydatkowania środków publicznych. W drugiej połowie roku ten nadzór został wzmocniony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Koreferat przedstawi pan przewodniczący Tomasz Głogowski. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Głogowski (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie ministrze, nie będzie to długie wystąpienie. Pan minister przedstawił sprawozdanie w sposób łączący syntezę ze szczegółowością, myślę, że we właściwym czasowym obszarze. Tak jak było wspomniane, wydatki w większości obszarów wynosiły 97% zakładanego planu po zmianach. Pan minister wyjaśnił tę mniejszą wysokość dochodów w podziale 70%. Po pierwsze, jest to niewielka kwota i taka jednorazowa sytuacja. Opłata czynszu z wyprzedzeniem w grudniu 2024 r. za cały przyszły rok wyraźnie procentowo zaburza tę wysokość dochodów.

Chciałem zauważyć, że w sprawozdaniu z wykonania budżetu, które czytam co roku od kilku lat, w tym roku szerszy jest opis najważniejszych wydarzeń, w których uczestniczył prezydent lub tych, które inicjował razem z Kancelarią Prezydenta RP. To ciekawy zabieg i chciałem go pochwalić, bo można szerzej zapoznać się z niestandardową działalnością Kancelarii Prezydenta RP. Wcześniej pojawiały się bardziej lakonicznie opisy najważniejszych wydarzeń.

Jeśli chodzi o finanse, to oczywiście uwagę zwraca jeden dział w przypadku, którego wydatkowanie jest większe niż w roku 2024, czyli środki związane z Biurem Polityki Międzynarodowej.

Pamiętam, jak już półtora roku temu rozmawialiśmy o przygotowaniu budżetu Kancelarii Prezydenta RP na rok 2025, wówczas przedstawiciele kancelarii uzasadniali to tym, że pan prezydent Andrzej Duda, kończąc kadencję, chce podsumować swoje działania, skonkludować, zakończyć niektóre aktywności, także pożegnać się z przywódcami, z którymi współpracował przez 8 lat. Wspominam o tym, dlatego że na rok 2026 Kancelaria Prezydenta RP także zanotowała skokowy wzrost w obszarze polityki międzynarodowej. Wówczas uzasadniono to koniecznością większej aktywności. Nikt na pewno nie neguje tego, że aktywność prezydenta powinna być duża właśnie na skali międzynarodowej. Natomiast pamiętam, że ten obszar wzbudził dyskusje kilka miesięcy temu, kiedy nowa ekipa w Kancelarii Prezydenta RP wskazywała, że trzeba zadbać o większą aktywność, kiedy ona już rosła w ostatnich latach, jeżeli tylko opierać się na kwestiach finansowych. To jest tylko taki przypis w moim wystąpieniu.

Poprzedni rok był rokiem zmiany w Kancelarii Prezydenta RP. Myślę, że za kilka miesięcy będziemy dyskutować o tym, jak nowa Kancelaria Prezydenta RP ocenia... To już będzie ten czas, kiedy będzie można pokusić się o ocenę, reorganizację, zmianę priorytetów, także funkcjonowania Kancelarii Prezydenta RP. Myślę, że do tego wrócimy przy rozmowie na temat budżetu na 2027 r.

Panie przewodniczący, nie zgłaszam zastrzeżeń do przedstawionego sprawozdania z wykonania budżetu przez Kancelarię Prezydenta RP w roku ubiegłym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Katarzyna Stachowicz (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, opiniujemy dzisiaj sprawozdanie z wykonania budżetu dotyczące Kancelarii Prezydenta RP. Chciałam zabrać głos i zapytać pana ministra o jedną bardzo ważną kwestię związaną z seniorami. Chodzi o medal, który jest przyznawany przez prezydenta RP za długoletnie pożycie małżeńskie – 50 lat. Nie wiem, czy pan minister wie, ale ponad 160 tys. seniorów w tej chwili czeka na to odznaczenie. Mamy bardzo dużą opieszałość ze strony prezydenta. Dlatego chciałam zapytać, jaki jest tego powód. Czy to jest za mało środków w kancelarii, czy to jest sytuacja związana ze złą organizacją pracy? Proszę mi wierzyć, wiele osób z tych seniorów to są osoby po 70. roku życia. Oni przychodzą z płaczem, bo czasami jest tak, że chcą razem odebrać ten medal, ale niestety nie pozwala na to zdrowie i przychodzi np. jedna osoba. Z czym to jest związane? Czy to jest za mało środków, za mało pracowników? Czy też jest to związane ze złą organizacją pracy Kancelarii Prezydenta RP? Złożyłam stosowne pismo do kancelarii, ale jeszcze nie otrzymałam odpowiedzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Czy ktoś jeszcze ma pytania?

Panie ministrze, ja też przyłączam się do tego pytania. Pan jest bardzo dobrą osobą, bo łączy pan poprzednie kadencje.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Wojciech Kolarski:

Tak wyszło.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie jestem pewny, czy był pan przy rozpatrywaniu budżetu Kancelarii Prezydenta RP i jego wykonania w poprzednich latach, ale ten problem z medalami za długoletnie pożycie małżeńskie 50 i 55, jak się dociągnie do 55 lat, to dostaje się ponownie, był już poruszany na naszej Komisji. To nie jest tak, że w tym roku pierwszy raz są takie opóźnienia. Z tego, co pamiętam, wtedy padała odpowiedź o problemach technicznych. Co najmniej rok, jak nie dwa lata, to już jest wystarczająco długo, żeby już minęły problemy techniczne z wykonawcą. To jest dość niepokojące. Wszyscy samorządowcy, którzy mieli okazję uczestniczyć w tego rodzaju uroczystościach, wiedzą, jak to ważne wydarzenie dla tych seniorów.

Trochę takie trudniejsze pytanie. Nie wiem, czy pan jest w stanie odpowiedzieć tak przy okazji. Po części jest ono związane z budżetem, a tak naprawdę z pana wypowiedzią. Chciałbym zapytać o listę powstań, które są na liście prezydenckiej, a które nie są. Jako Wielkopolanin z dużym bólem przyjąłem brak powstania wielkopolskiego na liście ważnych rocznic, o których pan mówi, szczególnie że powstania wielkopolskie były skuteczne i wygrane. O powstaniach

śląskich też nic od pana nie usłyszeliśmy. Rozumiem, że tradycyjne obchody rocznic powstań śląskich miały miejsce przed zaprzysiężeniem obecnego pana prezydenta, ale powstanie wielkopolskie już miało rocznicę, kiedy urząd był objęty przez Karola Nawrockiego. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Wojciech Kolarski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zacznę od drugiego pytania, od tej drugiej kwestii, chociaż dwie kwestie daleko odbiegają od kwestii budżetowych. Z przyjemnością postaram się udzielić wyczerpujących odpowiedzi.

Panie przewodniczący, wydarzenia, które wymieniałem, to były przykłady takiego szczególnego zaangażowania Kancelarii Prezydenta RP. Mówimy o upamiętnieniu rocznicy wybuchu powstania wielkopolskiego. Zażartowałem sobie, że jestem stałym elementem krajobrazu w Kancelarii Prezydenta RP. Byłem ministrem u prezydenta Andrzeja Dudy, jestem ministrem u prezydenta Karola Nawrockiego i byłem odpowiedzialny za tę prezydencką inicjatywę ustanowienia Narodowego Dnia Pamięci Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego, które to zostało uchwalone decyzją Sejmu Rzeczypospolitej, właśnie z inicjatywy prezydenta Rzeczypospolitej. Prezydent Andrzej Duda kilkakrotnie brał udział w uroczystościach. Panie przewodniczący, muszę powiedzieć, że może to umknęło pana uwadze, ale prezydent Karol Nawrocki osobiście 28 grudnia ubiegłego roku wziął udział w uroczystościach w Poznaniu.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie umknęło.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Wojciech Kolarski:

Kancelaria była w to zaangażowana...

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Odnosiłem się do pana dzisiejszej wypowiedzi, czyli do tej listy.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Wojciech Kolarski:

W takim razie, jeśli poczuł się pan dotknięty jako Wielkopolanin tym, że tego nie wspomniałem, to proszę wybaczyć. Człowiek z Krakowa mówi, że proszę nie odbierać tego jako jakiś przytyk do znakomitej wielkopolskiej tradycji. Prezydent podkreślał wyjątkowość Wielkopolski w zeszłą niedzielę w czasie uroczystości upamiętniających Poznański Czerwiec 56. Nie wymieniałem powstania wielkopolskiego tylko, dlatego żeby nie przeciążać państwa zbyt dużą ilością informacji. Niewymienione powstania śląskie zostały upamiętnione przez prezydenta Karola Nawrockiego osobistym udziałem w uroczystości koło Wodzisławia. Dziękuję pani dyrektor za tę uwagę – w przyszłorocznym sprawozdaniu zaznaczymy to i prześlemy służbom kancelaryjnym, żeby zadbały o to, żeby nie umknęły te daty i żeby pamięć o powstaniu wielkopolskim została również zaznaczona poprzez umieszczenie tego wydarzenia na liście spraw, które są upamiętniane w sposób priorytetowy w Kancelarii Prezydenta RP, co jest rzeczą oczywistą.

Natomiast jeśli chodzi o kwestię medali, to dzisiaj omawiane sprawozdanie jest przykładem tego, że Kancelaria Prezydenta RP jest instytucją działającą sprawnie, profesjonalnie, ta pozytywna opinia Najwyższej Izby Kontroli jest taką dobrą, znakomitą opinią w tej sprawie. W związku z tym zapewniam, że sprawa odznaczeń zasygnalizowana przez posłów z różnych środowisk jest na uwadze pracowników Kancelarii Prezydenta RP i kierownictwa Kancelarii Prezydenta RP. Rzeczywiście te pewne opóźnienia wynikają z liczby, ze skali. Proszę na to spojrzeć w ten sposób, że mamy do czynienia z ogromną liczbą jednostkowych decyzji. Jeszcze dzisiaj jesteśmy świadkami, kiedy to te roczniki lat 70. wchodzi w ten wiek, w którym przyznawane są państwowe odznaczenia, więc można mówić o pewnym efekcie kumulacji. Z tego powodu można mówić o pewnych opóźnieniach. Znowu proszę na to spojrzeć naprawdę jako na efekt skali. Osoby odznaczane decyzją prezydenta po zasięgnięciu opinii, np. Kapituły Orderu Odrodzenia Polski, otrzymują odznaczenia i nie sygnalizują żadnych opóźnień, również właśnie z tego powodu, że w tym przypadku mamy do czynienia ze stosunkowo małą liczbą takich jednostkowych decyzji.

Kilkadziesiąt tysięcy odznaczeń to duża liczba. Jeśli spojrzymy na to właśnie z perspektywy czasu, to widać, że to, co dzieje się dzisiaj, nie jest efektem jakiegoś zaniedbania, tylko może pewnego systemowego wyzwania, przed którym zawsze stoi Kancelaria Prezydenta RP. Natomiast chciałem zapewnić, że ze względu na szacunek dla seniorów, ale także z uwagi na sygnały, które płyną od państwa posłów, ta sprawa jest w Kancelarii Prezydenta RP traktowana

jako priorytet i zostały przeznaczone dodatkowe służby kancelaryjne, żeby przyspieszyć ten proces i odpowiedzieć pozytywnie na apele, które również płyną od państwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Bardzo proszę, pani marszałek.

Posel Wanda Nowicka (Lewica):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie ministrze, mam pytanie dotyczące tego, że nie mogę czegoś znaleźć w tych informacjach budżetowych. Być może przeczytałam tę informację, bo nie studiowałam tego jakoś tak strasznie dogłębnie. Mianowicie, gdzie mieszczą się wydatki na temat potrzeb i działalności pani prezydentowej? Wiadomo, że przecież działa aktywnie, podejmuje jakieś działania itd. Natomiast nigdzie nie mogłam znaleźć pozycji, w której mieszczą się związane z tym wydatki. Dziękuję.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Wojciech Kolarski:

Panie przewodniczący, pani poseł...

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Gdyby pan pozwolił, to jeszcze chciałbym się odnieść do pana odpowiedzi. Takie robienie sobie trochę żartów z rocznic to jest stara dyskusja. Nie jest żartem, jeśli wymienia się jako rocznice te rocznice, które są rocznicami naszych klęsk narodowych, a zapomina się o wszelkich rocznicach naszych sukcesów narodowych, także tych powstańczych. Myślę, że to jest bardzo poważna sprawa mentalna dla narodu polskiego. W tym nie jest nic śmiesznego. W tym nie jest nic małostkowego dla mnie jako Wielkopolanina, bo będę zawsze i wszędzie będę się upominał o każde powstanie i o każdą rocznicę, która dotyczy naszych zwycięstw.

Natomiast w przypadku odpowiedzi na drugie pytanie to jestem mocno niezadowolony. 50 lat temu był rok 1976, a biorąc pod uwagę zwyczaję matrymonialne, że tak to nazwę, to w roku 1976 ślub zawierały osoby już... w 2026 r. powiedzenie z niżu demograficznego jest chyba trochę nieestosowne, ale osoby z lat wyżu powojennego już dawno wzięły śluby. Mówimy w tej chwili o rocznicach jednak z PRL-owskiego dołku demograficznego. Pana usprawiedliwienie, że tego jest dużo, jest akurat kontrargumentem. Po pierwsze, mam wrażenie, że ta liczba zawieranych małżeństw była 50 lat temu mniejsza niż 10 lat temu. Po drugie, nie ma usprawiedliwienia, że to się nagromadziło. Kancelaria Prezydenta RP, nikt tego do tej pory nie powiedział. Pan minister jako stały element krajobrazu – to bardzo ładne określenie, podoba mi się szczególnie, że to taki dystans do siebie samego.

Panie ministrze, pan dobrze wie, że przez ostatnie 10 lat, a teraz już będzie 11 lat, budżet Kancelarii Prezydenta RP wzrósł jak żaden inny spośród tzw. świętych krów, którym zajmuje się Komisja regulaminowa. To były potężne, kilkudziesięcioprocentowe wzrosty rok w rok. W tej chwili usprawiedliwianie, że Kancelaria Prezydenta RP sobie nie może z tym dać rady... Przecież każdy rozsądny człowiek na tej sali wie, że pan prezydent nie podejmuje osobiście decyzji o przyznaniu medalu za długoletnie pożycie małżeńskie, bo on by nie robił nic więcej sprawując urząd prezydenta. Ktoś jest za to odpowiedzialny. Górka kilkudziesięciu tysięcy zaległości jest naprawdę zadziwiająca. Najzwyczajniej w świecie ja tego nie rozumiem.

Proszę tego źle nie zrozumieć, bo kontekst polityczny jest trochę zły. Trzeba zawrzeć małżeństwo 50 lat temu i nie ma odbierania, niedawania – to jest automat. Byłem cztery lata prezydentem miasta, nigdy nie było żadnej odmowy. Nigdy też nie słyszałem od żadnego burmistrza czy prezydenta miasta, żeby ze strony Kancelarii Prezydenta RP, ktokolwiek był prezydentem, kiedykolwiek była negatywna decyzja w sprawie przyznania tego medalu. To jest ładna polska rzecz, która cieszy, która jest związana z uhonorowaniem przez państwo polskie jednak instytucji małżeństwa i długowieczności bycia w małżeństwie. Z tych dwóch powodów nie bardzo rozumiem pańską odpowiedź.

Bardzo proszę, pani marszałek.

Posel Elżbieta Witek (PiS):

Bardzo przepraszam, panie przewodniczący, ale to jest punkt dotyczący wykonania budżetu Kancelarii Prezydenta RP. W sposób wyczerpujący zostało to przedstawione. Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła także swoje uwagi. Tymczasem nam się zrobiła tutaj dyskusja. Rozumiem, pytania są bardzo istotne, ważne, nie przeczę temu. Pan minister na nie odpowiedział. Ale w tej chwili punkt niedotyczący wykonania budżetu, tylko merytorycznej oceny działalności, wszystkich

działań podejmowanych przez kancelarię. Myślę, że nie temu miał służyć ten punkt. Skupmy się na wykonaniu budżetu – czy prawidłowo, czy nie. Pani poseł, zadała pani pytanie, odpowiedź była taka, że jest to kumulacja. Myślę, że jest to przypadek dotyczący nie tylko tej kadencji.

Natomiast, panie przewodniczący, ja nie widziałam jakiegoś sarkazmu czy żartów z tych rocznic, bo wszystkie rocznice nasze są ważne, a mieliśmy bardzo bogatą historię. Pan minister przedstawił tylko przykłady. Pan prezydent Karol Nawrocki jako historyk, jako były prezes Instytutu Pamięci Narodowej za każdym razem podkreśla, celebrowa każdą jedną ważną datę i tą, która kończyła się dla nas zwycięsko, i tą, która kończyła się dla nas klęską. My to wszyscy widzimy, robi to publicznie. Gdybyśmy wprowadzili punkt „merytoryczna ocena działalności Kancelarii Prezydenta”, to moglibyśmy to oceniać. Ale teraz rozpatrujemy budżet, był koreferat i nie było problemu. Proponowałabym, żebyśmy nie robili takich uwag, bo moim zdaniem są one zupełnie zbędne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Lenartowicz.

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Ja też chciałam nawiązać do tego upamiętnień świąt i do kwestii powstań śląskich, które nie znalazły podkreślenia w agendzie. Jest to szczególnie dziwne, bo przecież to prezydent Duda ustanowił Narodowy Dzień Powstań Śląskich. Nie widać teraz tego odzwierciedlenia. Sposób, w jaki ten dzień został upamiętniony przez obecnego prezydenta, woła o pomstę do nieba. W miejscowości Grabówka, w powiecie wodzisławskim, niedaleko Raciborza, z udziałem pana prezydenta odsłonięto tablicę, ale niestety opisane to jest jako spotkanie z mieszkańcami. Z mieszkańców to tam był tylko wójt, na którego zaproszenie to było. Niestety uroczystość miała bardzo polityczny, jednostronny charakter. Zapraszającym był poseł Suwerennej Polski, wcześniej Solidarnej Polski, Michał Woś. Notabene poseł jest pod zarzutami i pod aktem oskarżenia, co nie podnosi rangi obecności pana prezydenta. Obecni byli jeszcze politycy obecnej opozycji, obecnego Prawa i Sprawiedliwości. Byli oni zebrani nielicznie. Cenna jest oczywiście umiejętność fotografowania obecnych, żeby sprawić wrażenie, że w ogóle ktoś tam był, oprócz pana prezydenta i ministrów, ale są jeszcze świadkowie. Myślę, że niestety taki sposób czczenia świąt, które zostało ustanowione z inicjatywy prezydenta Dudy, po prostu kompromituje tę inicjatywę. Zwracam się właśnie do Kancelarii Prezydenta RP, żeby zadbała o godne czczenie tej rocznicy, bo to było niegodne. Naprawdę forma i sposób, w jaki zostało to zorganizowane, były wyrazem pogardy dla mieszkańców i jeszcze żyjących, którzy brali udział w powstaniach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Smoliński.

Posel Kazimierz Smoliński (PiS):

Niestety my tu przekraczamy własne kompetencje. Nie mamy kompetencji do oceny działania prezydenta ani do oceny działania Kancelarii Prezydenta RP. Mamy wyłącznie kompetencje w zakresie wykonania budżetu. Wszystko jest ważne, ale nie można tylko o tym debatować. Nie rozmawiamy o budżecie, tylko żądamy od pana ministra tłumaczenia się za pana prezydenta, czy coś zrobił dobrze, czy źle. Zrobił, jak zrobił. Pani poseł oceniła to działanie w bardzo gorzkich słowach i przekraczając pewne normy. Absolutnie uważam, że jest to nieuprawnione i nie mamy takich kompetencji. Proszę zadać pytanie poza Komisją, a nie w tej chwili skupiać się na działaniu Kancelarii Prezydenta RP niezwiązanym z budżetem. Rozumiem, że to są ważne pytania dotyczące kwestii tych medali itd. Możemy być niezadowoleni z odpowiedzi. Ale nie skupiajmy się tylko na tym, tylko wróćmy do kwestii budżetu.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Słusznie. Mandat wolny, wolność zabezpieczający.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Jeśli można, to chciałabym uzupełnić moje pytanie. Jedyne, co można znaleźć w budżecie na temat działalności pani prezydentowej, to jest sprawa wspólnych wyjazdów. To jest jasna sprawa. Nadal podtrzymuję pytanie w tej sprawie, jak wygląda ta sytuacja.

Panie przewodniczący Smoliński, to nie jest tak, że wydatkowanie polega na tym, żeby sprawdzić, czy zgadza się kolumna lewa z kolumną prawą, tylko na co te pieniądze jednak zostały wydane, czy nie. Mamy prawo pytać. Nie muszę chyba panu tego akurat tłumaczyć. Poruszam to jednak na wszelki wypadek, bo mamy prawo pytać również o takie rzeczy.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

W kwestii prowadzenia Komisji chciałbym przypomnieć, że to nie jest żaden nowy zwyczaj, że pytamy o merytoryczne sprawy związane z wykonaniem budżetu w jakiegokolwiek kancelarii.

Po drugie, zupełnie nietrafionym argumentem jest wciąganie osoby prezydenta Rzeczypospolitej w kwestię medalu. Wyraźnie powiedziałem, że to jest kwestia funkcjonowania Kancelarii Prezydenta RP. To nie pan prezydent jest odpowiedzialny, tylko zdaje się, że kto inny. Sprawa jest czysto budżetowa, ponieważ zgodnie z wnioskiem nie były obcinane pieniądze w kancelarii na medale, nie tylko za długoletnie pożycie małżeńskie, i zostały one przyznane. W związku z tym rodzi się pytanie: Jeśli wyprodukowano Orły Białe, Virtuti Militari i każdy inny medal, który jest przyznawany przez prezydenta Rzeczypospolitej, to co dzieje się w zakresie tak drobnej, aczkolwiek uważam społecznie, że ważnej sprawy, jak medale za długoletnie pożycie małżeńskie? W związku z tym chciałbym zapytać, bo pan minister na to nie odpowiedział, czy zostały wykorzystane te pieniądze, które zostały zaplanowane na 2025 r. na wybite orderów i medali, a w szczególności czy ta liczba planowanych odznaczeń za długoletnie pożycie małżeńskie została też fizycznie zrealizowana?

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Wojciech Kolarski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, oczywiście minister jest od tego, żeby odpowiadać na wszystkie pytania, ale przyszedłem tutaj ze znakomitymi specjalistami od finansów. Poproszę zaraz panią dyrektora, która na pewno udzieli wyczerpującej odpowiedzi w takiej bardzo szczegółowej kwestii.

Natomiast odnosząc się jeszcze do kwestii, które dotyczy polityki historycznej prowadzonej przez prezydenta, chciałem wyjaśnić, że jeżeli pan przewodniczący czy państwo poczuli chociaż nutę sarkazmu w tym, co powiedziałem, to chciałem za to przeprosić, szczególnie, że kiedy mówiąc o Narodowym Dniu Pamięci Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego, mam wielki honor być tym, który tę sprawę prowadził dla prezydenta Andrzeja Dudy. Jeśli chodzi o ustanowienie Narodowego Dnia Powstań Śląskich, również byłem ministrem, który sprawozdawał projekt prezydencki. To są dla mnie rzeczy, które są powodem mojej osobistej dumy jako ministra, że mogłem współpracować, pomagać prezydentowi w ustanowieniu, dzięki decyzji państwa zasiadających w parlamencie, ważnych świąt państwowych dla naszej historii, które pokazują, że ta wielka historia Polski składa się z regionalnych wydarzeń, z wydarzeń, które są bardzo ważne dla społeczności regionalnych, dla społeczności lokalnych.

Pani poseł, przyjmuję pani ocenę tegorocznego spotkania prezydenta, w czasie którego upamiętnił Narodowy Dzień Powstań Śląskich. Natomiast absolutnie się z tym się nie zgadzam, bo to właśnie wśród małych społeczności dzieje się wielka historia. To one współtworzą naszą historię Rzeczypospolitej. Społeczność cieszyła się z tego, że w obecności prezydenta mogła upamiętnić powstanie i bitwę nad Olzą, tak ważną dla zwycięstwa trzeciego powstania. To podniosło rangę tego lokalnego wydarzenia do rangi państwowego wydarzenia. Wszyscy, którzy tego dnia upamiętnili powstanie, wywieszając flagi, zamieszczając informacje w mediach społecznościowych, przygotowując iluminacje czy pisząc teksty, cieszyli się, współtworząc właśnie obchody tego święta. Na tym to polega, że dzień ustanowiony przez Sejm Rzeczypospolitej jest dniem, w którym to każdy obywatel Rzeczypospolitej może poczuć się częścią naszej wielkiej historii i upamiętnić tę historię na swój sposób.

Natomiast powtórzę to, co powiedziałem w kwestii odznaczeń. Jak tylko wrócę do kancelarii, to przedstawię współpracownikom, że ta sprawa ponownie została tutaj podniesiona. To jest bardzo ważna kwestia, którą należy zająć się jeszcze intensywniej. Państwa głos jest dowodem na to, że ta sprawa, pomimo że stała się priorytetem dla Kancelarii Prezydenta, nie

jest niewystarczająca. Dla państwa i dla wielu osób jest to priorytetem. W związku z tym mogę obiecać, że ona stanie się priorytetem.

Natomiast co do kwestii natury organizacyjno-finansowej wróć do tego, co powiedziałem na samym początku. Wykonanie tego budżetu, ocena instytucji kontrolnych jest dowodem na to, że Kancelaria Prezydenta RP działa sprawnie, nie ma żadnych problemów natury finansowej. Natomiast sygnały, które płyną od państwa, sprawiają, że w kolejnych miesiącach te informacje będą do państwa już docierały. Traktuję to po prostu jako pewne zobowiązanie, co też tutaj padło.

Natomiast jeśli chodzi o kwestie samych odznaczeń, to tylko dodam, że oczywiście prezydent musi sygnować każdą z decyzji osobiście. Nie mówię tego jako usprawiedliwienie, ale jako pewne wyjaśnienie, że przy tej skali decyzji jednostkowych, to ma też swoje znaczenie. Mówię to tylko jako wyjaśnienie czy jako dodatkową informację.

Natomiast jeśli chodzi o jakieś kwestie finansowe dotyczące tej kwestii, to oddam głos pani dyrektor.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Wojciech Kolarski:

Pani dyrektor, bardzo proszę o przedstawienie szczegółowych informacji dotyczących pierwszej damy i...

Dyrektor generalny Kancelarii Prezydenta RP Magdalena Głowa:

Szanowni państwo, pozwolę sobie króciutko odnieść się i uzupełnić wypowiedź pana ministra, dlatego że dysponuję pewnymi materiałami, które myślę, że będą obrazować pewną sytuację związaną z orderami. Proszę państwa, w zeszłym roku pan prezydent przyznał 67 290 orderów za długoletnie pożycie małżeńskie.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panowie prezydenci.

Dyrektor generalny Kancelarii Prezydenta RP Magdalena Głowa:

Panowie prezydenci Duda i Nawrocki.

Jeśli chodzi o prezydenta Dudę, było to 42 tys. orderów. Jeśli chodzi o prezydenta Nawrockiego, było to w zeszłym roku od sierpnia do grudnia, 30 tys. To jest ponad 67 tys. orderów. Z czego się bierze dzisiejsza sytuacja? Oprócz tego, że już patrzymy na wnioski bieżące, ponieważ, tak jak sami państwo zauważyliście, to są osoby starsze, trzeba indywidualnie sprawdzić każdy wniosek złożony do Kancelarii Prezydenta RP, ze względu na to, że osoby...

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Co też pani odpowiada?

Dyrektor generalny Kancelarii Prezydenta RP Magdalena Głowa:

Osobiście sprawdziłam...

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pani dyrektor, tak nie będziemy rozmawiać.

Dyrektor generalny Kancelarii Prezydenta RP Magdalena Głowa:

Osobiście sprawdziłam proces, w jakim się przyznaje order.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Co Kancelaria Prezydenta RP sprawdza we wnioskach prezydentów i burmistrzów, którzy prowadzą urzędy stanu cywilnego i wnioskuje o przyznanie...

Dyrektor generalny Kancelarii Prezydenta RP Magdalena Głowa:

Nieprawda, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

...w swoim zakresie imię i nazwisko jakimś osobom takiego medalu.

Dyrektor generalny Kancelarii Prezydenta RP Magdalena Głowa:

Szanowni państwo, zobowiązuję się osobiście do tego, że po pytaniach pani poseł, które na pewno wpłynęły do Kancelarii Prezydenta RP, opiszemy państwu proces, jak wygląda proces sprawdzenia.

Po co dyskusja, gdzie słowo jest przeciwko słowu? Przedstawię państwu, jak wygląda proces przyznawania takich odznaczeń. To nie jest wyłącznie wniosek, którego się nie weryfikuje. Trzeba to sprawdzić, bo wniosek może dotyczyć osób, które już nie żyją. Tę osobę sprawdza się w bazie PESEL i nadaje się odznaczenia. My to opiszemy.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Wojciech Kolarski:

Panie przewodniczący, ja tylko ad vocem.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie ministrze, traktuje się nas niepoważnie i to trzeba jednoznacznie powiedzieć. Chciałbym przypomnieć, że jesteśmy na posiedzeniu Komisji regulaminowej. Członkami Komisji są posłowie. Większość z nas była samorządowcami i dokładnie wie, jak wygląda ta sprawa. Dlatego nas to boli, bo wydaje się, że jest to drobiazg, ale ważny dla tych ludzi. Te opóźnienia powodują, że jak ktoś ma ponad 70 lat i czeka kilka miesięcy na odebranie medalu za długoletnie pożycie małżeńskie, to jest wysoce prawdopodobne, niestety się to zdarza, stąd są nasze interwencje, że pomimo że mija 50. rocznica ślubu, to jednak tego medalu nie otrzymuje ze względu na śmierć. Naprawdę, darujcie sobie to sprawdzanie. Urzędnicy stanu cywilnego w całym kraju sprawdzają te wnioski i wysyłają wyłącznie wnioski tych ludzi, którzy żyją.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Wojciech Kolarski:

Panie przewodniczący, ja tylko ad vocem. Pani dyrektor nie powiedziała nic innego, jak tylko to, że każdy wniosek jest dokumentem, który jest procedowany według konkretnych zasad, standardów. Nie było tutaj nic na temat weryfikacji, kontroli, nic z tych rzeczy.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Słyszeliśmy, że jest weryfikowany.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Wojciech Kolarski:

Natomiast raz jeszcze chciałem państwa zapewnić, że wrócę do Kancelarii Prezydenta RP i przedyskutuję tę sprawę z kompetentnymi osobami, z właściwymi osobami. Rozumiem, że emocje, które budzi ta sprawa są wynikiem informacji, które do państwa trafiają. Absolutnie to rozumiem, bo przez szacunek dla osób starszych, ich niepokój, to wymaga wyprostowania, przyspieszenia. To się dzieje. Efekt będzie jeszcze większy. Dziękuję też za te sygnały. Kancelaria skorzysta, zrobi użytek z tych informacji od państwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Bardzo proszę, pani poseł Krzywonos.

Posel Henryka Krzywonos-Strycharska (KO):

Panie ministrze, chciałam tylko powiedzieć, że każda osoba, która ma 50-letnie pożycie małżeńskie, jest już weryfikowana w urzędzie stanu cywilnego w każdym jednym mieście. Nie rozumiem, po co następnie weryfikować. Tam się nie weryfikuje z pochodzenia, nie pochodzenia, cokolwiek. Ci ludzie przeżyli ze sobą 50 lat. Osoby, które przeżyją te 50 lat, zostały przyzwyyczajone, że w wolnej Polsce dostają za to medale. Nie róbcie tego, że kogoś się wybiera, kogoś się szuka, kto mógłby być z tej czy innej strony. To naprawdę nie jest potrzebne. To nas dzieli, a powinno nas łączyć. Pan prezydent Nawrocki mówił: „Będę prezydentem wszystkich Polaków”. Niech dotrzymuje słowa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Bardzo proszę, pani poseł Lenartowicz.

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Mam tylko techniczne pytanie. Czy te zaległości były wcześniej? Czy tych wniosków jest więcej? Czy zmieniła się procedura, skoro w tej chwili mamy taki nabrzmiały problem? Wydaje się, że w tym zakresie się nic nie zmieniło. Skąd wziął się ten problem?

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie ministrze, jeśli pan pozwoli, to nadal ja będę prowadził tę Komisję.

Proszę nie robić z tego polityki. Przez lata nie było takiego problemu. Kancelaria Prezydenta RP robiła to dobrze i sprawnie, medale przychodziły do urzędów stanu cywilnego terminowo – w terminie mijania rocznicy, nic się nie działo. Problem zaczął się pod koniec prezydentury

Andrzeja Dudy. Kolejny raz powtórzę, że to nie jest wina żadnego prezydenta, tylko coś stało się nie tak u was w środku w kancelarii. Najwyższa pora rozwiązać ten problem, bo sygnały są nie pierwszy raz. Już kilka razy mówiliśmy, że zadziało się coś złego. To nie jest kwestia zarządzania na poziomie prezydenta Rzeczypospolitej, tylko na poziomie Kancelarii Prezydenta RP. To jest kwestia urzędnicza. Coś jest nie tak. Jeszcze niedawno słyszeliśmy, że nie daje sobie rady firma, która wybija te medale.

Pan nie odpowiedział na moje pytanie, czy coś nadal szwankuje w tym zakresie i czy w 2025 r. pieniądze na wybijanie medali i orderów zostały wydatkowane zgodnie z budżetem przez Kancelarię Prezydenta RP.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Wojciech Kolarski:

Panie przewodniczący, odpowiadając na pana pytanie, nie mamy żadnych sygnałów o problemach z firmą, z którą Kancelaria Prezydenta RP współpracuje przy wybijaniu medali za długoletnie pożycie.

Natomiast tak, pieniądze zostały, środki zostały wydane w sposób właściwy.

Czy coś się zmieniło? Na podstawie informacji z Biura Odznaczeń i Nominacji w zeszłym roku oczywiście był przyrost wniosków dotyczących przyznania tego odznaczenia. Raz jeszcze podkreślam, że w żaden sposób nie jest to wytłumaczeniem, nie usprawiedliwia tej sytuacji, która ma miejsce. Rozumiem państwa poruszenie, wzburzenie...

Posel Henryka Krzywonos-Strycharska (KO):

To się dzieje w całej Polsce.

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Nie ma dla tego żadnego uzasadnienia.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie ministrze, proszę przekazać szefowi Kancelarii Prezydenta RP, że Komisja regulaminowa kolejny raz jest zaniepokojona tymi opóźnieniami, które niestety mają poważne skutki. Proszę zwrócić uwagę, że tak polanie głowy zimną wodą jest w interesie prezydenta Rzeczypospolitej Polski, bo seniorzy wiedzą, skąd jest ten medal i że nie dostają go od burmistrza czy prezydenta miasta. Oni wiedzą, że to jest medal, który dostają od prezydenta Rzeczypospolitej.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Pani marszałek czeka na odpowiedź związaną z aktywnością pani prezydentowej.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Wojciech Kolarski:

Poproszę panią dyrektor generalną o tę szczegółową odpowiedź.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Oczywiście z aspektem budżetowym.

Dyrektor generalny Kancelarii Prezydenta RP Magdalena Głowa:

Tak, z aspektem budżetowym.

Pani poseł, dokładnie, tak jak to pani zaznaczyła, w budżecie Kancelarii Prezydenta RP nigdy nie było i nie ma wydzielonego budżetu dla pierwszej damy i dla jej aktywności. Wszystkie sprawy związane z aktywnością pierwszą damą są sygnowane z ramienia prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Oznacza to, że wszystkie aktywności pierwszej damy są popierane przez prezydenta i finansowane z budżetu ogólnego Kancelarii Prezydenta RP. Na przykład spotkania z młodzieżą, również na zaproszenie pary prezydenckiej, czyli oddzielnie pani prezydentowej i oddzielnie pana prezydenta, są płacone z budżetu. Nie ma takiej oddzielnej puli.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Posel Wanda Nowicka (Lewica):

Ale przecież pani prezydentowa ma też swoją oddzielną działalność, też zapowiedziała stworzenie fundacji...

Dyrektor generalny Kancelarii Prezydenta RP Magdalena Głowa:

To nie jest związane z Kancelarią Prezydenta RP. Kancelaria Prezydenta RP nie przekazuje żadnych pieniędzy na działalność pani prezydentowej w postaci fundacji.

Posel Wanda Nowicka (Lewica):

Jak pani prezydentowa może prowadzić oddzielną aktywność? Przecież nie zawsze są razem i nie zawsze robią wszystko, że tak powiem, wspólnie. To skąd są pieniądze? Wiemy, że na ubrania są np. z funduszu reprezentacyjnego. Gdzie to wszystko się mieści?

Dyrektor generalny Kancelarii Prezydenta RP Magdalena Głowa:

Fundacja i aktywność fundacji nie ma nic wspólnego z aktywnością pierwszej damy jako małżonki prezydenta RP. To są zupełnie dwie oddzielne rzeczy. Poza kancelarią nie ma żadnych wydatków z tym związanych. Fundacja ma swoje sposoby jako firma, jako organizacja, na pozyskiwanie środków, ale one nie są w żadnym stopniu powiązane z funduszami jednostek publicznych, czyli z Kancelarią Prezydenta RP.

Posel Wanda Nowicka (Lewica):

Ale przecież ona powinna mieć pieniądze. Przecież to o to chodzi, żeby były te pieniądze i żeby to było oczywiście przejrzyste, ale...

Dyrektor generalny Kancelarii Prezydenta RP Magdalena Głowa:

Ale żebyśmy nie mieszali dwóch rzeczy. Fundacja to jest zupełnie oddzielny byt, który nie ma nic wspólnego z...

Posel Wanda Nowicka (Lewica):

Dobrze. A fundusz reprezentacyjny? Fundacja fundacją, ale powiedzmy, fundusz reprezentacyjny. Zwykle pani prezydentowa ma jakąś osobę, czy jakiś zespół, czy media...

Dyrektor generalny Kancelarii Prezydenta RP Magdalena Głowa:

Oczywiście, że jest zespół protokolarny pierwszej damy.

Posel Wanda Nowicka (Lewica):

No właśnie.

Dyrektor generalny Kancelarii Prezydenta RP Magdalena Głowa:

Tam jest czterech pracowników z panią dyrektorem na czele, które...

Posel Wanda Nowicka (Lewica):

O to właśnie pytam.

Dyrektor generalny Kancelarii Prezydenta RP Magdalena Głowa:

Oczywiście są pracownicy, którzy opiekują się panią prezydentową. W momencie, w którym jest potrzeba jej aktywności, to oczywiście ma swoich pracowników, z którymi współpracuje.

Posel Wanda Nowicka (Lewica):

Ale to powinno być...

Dyrektor generalny Kancelarii Prezydenta RP Magdalena Głowa:

Ale funduszu oddzielnego, wyodrębnionego nigdy nie było.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pani marszałek, nic się nie zmienia w kolejnych kancelariach, przy kolejnych prezydentach. Zawsze było tak samo. Jedyne, co jest nowe, to niestety jeden z najstarszych problemów cywilizacji, czyli jaka jest różnica między gwiazdą poranną a gwiazdą wieczorną, kiedy wszyscy wiedzą, że to ta sama planeta Wenus widziana przed świtem i po zachodzie słońca. Rzeczywiście pani dyrektor podkreśla, że fundacja pani prezydentowej nie ma nic wspólnego z jej działalnością jako pierwszej damy w momencie, kiedy wszyscy widzą, że to jedna i ta sama osoba.

Czy są inne pytania? Dziękuję bardzo.

Posel Elżbieta Witek (PiS):

Działalność pierwszej damy nie ma nic wspólnego z działalnością Kancelarii Prezydenta RP.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pani marszałek, ale chyba wyjaśniliśmy to jednoznacznie.

Posel Elżbieta Witek (PiS):

No nie.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Zostały zadane pytania i udzielone odpowiedzi. Myślę, że nie ma problemu. Zapytałem, czy są jeszcze nowe pytania.

Panie ministrze, pani dyrektor, dziękuję serdecznie.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Wojciech Kolarski:

Panie przewodniczący, dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Zamykam dyskusję.

Przechodzimy po chwili przerwy do rozpatrzenia części 02 – Kancelaria Sejmu.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Przechodzimy do rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu państwa w części 02 – Kancelaria Sejmu.

Serdecznie witam na posiedzeniu Komisji regulaminowej pana ministra Jerzego Woźniaka, zastępcę szefa Kancelarii Sejmu. Dzień dobry, panie ministrze. Witam towarzyszących mu pracowników Kancelarii Sejmu. Witam panią Annę Nehring, wicedyrektora Biura Finansowego. Dzień dobry, pani dyrektor. Witam pana dyrektora Jana Węgrzyna, dyrektora Biura Inwestycyjno-Technicznego. Dzień dobry, panie dyrektorze. Witam pana Roberta Pietrulę, dyrektora Biura Obsługi Posłów. Serdecznie witamy, bo najbliższej koszula ciała, pana Przemysława Więclawa, Dyrektora Ośrodka Informatyki. Witam pana komendanta Michała Sadonia, komendanta Straży Marszałkowskiej. Dzień dobry, panie komendancie.

Mamy trochę opóźnienia, więc bardzo proszę o zabranie głosu przez pana ministra Jerzego Woźniaka i zaprezentowanie informacji o wykonaniu budżetu Kancelarii Sejmu w roku 2025. Bardzo proszę.

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jerzy Woźniak:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowne panie i panowie posłowie, na dzisiejszym posiedzeniu chciałbym przedstawić sprawozdanie z wykonania budżetu Kancelarii Sejmu za 2025 r. W dniu 16 czerwca tego roku na ręce pana przewodniczącego przekazaliśmy Wysokiej Komisji wykonanie budżetu Kancelarii Sejmu za 2025 r. wraz ze szczegółową analizą pozycji dochodów i wydatków. To jest ten dokument, który państwo otrzymaliście. Dlatego pozwólcie państwo, że dzisiaj przedstawię wyłącznie te najistotniejsze informacje, pozycje i dane wynikające z dokumentu zbiorczego.

Ustawa budżetowa na 2025 r. z dnia 9 stycznia 2025 r. ustaliła wydatki naszej Kancelarii Sejmu w wysokości 847 445 tys. zł oraz prognozę dochodów w wysokości 5191 tys. zł. Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu za rok 2025 w części 02 – Kancelaria Sejmu i pozytywnie zaopiniowała roczne sprawozdanie budżetowe za rok 2025 oraz sprawozdanie z IV kwartału 2025 r. o stanie zobowiązań oraz poręczeń i gwarancji sporządzonych przez dysponenta, a więc przez nas, Kancelarię Sejmu. Wydatki na realizację zadań statutowych zostały poniesione zgodnie z planem finansowym oraz zadaniami gospodarki finansowej określonymi w ustawie o finansach publicznych. W opinii Najwyższej Izby Kontroli szef Kancelarii Sejmu prawidłowo sprawował nadzór i kontrolę nad wykonaniem budżetu według zasad określonych w art. 175 ustawy o finansach publicznych oraz w uregulowaniach wewnętrznych. W okresie sprawozdawczym nasze dochody wyniosły 7810 tys. zł, co oznacza, że były wyższe od planowanych i wyniosły mniej więcej 150% planowanych, przy czym ta część, która najwięcej przyniosła nam środków finansowych, to była część związana ze sprzedażą usług gastronomicznych, bo dało to aż 5266 tys. zł. Mieliliśmy także przychód wynikający ze sprzedaży energii elektrycznej oraz ciepła na rzecz Kancelarii Senatu i dało to nam 913 tys. zł. Z różnego typu kar umownych, które wynikały z niezrealizowanych umów przez różnych podwykonawców czy wykonawców na naszą rzecz, uzyskaliśmy 442 tys. zł. To była ta część przychodowa.

Z kolei w tej części dochodowej, w okresie sprawozdawczym, wydatki zrealizowane zostały w 93% i wyniosły 788 358 tys. zł. W ubiegłym roku do zadań priorytetowych należał udział Kancelarii Sejmu w organizacji przewodnictwa Rzeczypospolitej Polskiej w Radzie Unii Europejskiej. W pierwszym półroczu roku 2025 Sejm i Senat były gospodarzami i uczestnikami spotkań składających się na przewodnictwo Rzeczypospolitej w Radzie Unii Europejskiej. Polska po raz drugi

od czasu przystąpienia do UE sprawowała półroczną prezydencję w Radzie Unii Europejskiej. Wprowadzone zostały również narzędzia wspierające proces konsultacji i monitoringu procesu stanowienia prawa. Wdrożono możliwość przeprowadzania konsultacji społecznych za pośrednictwem dedykowanego systemu informacji Sejmu oraz zapewniono jego rozwój i utrzymanie. Kontynuowano także działania związane z koniecznością zwiększenia bezpieczeństwa osób przebywających na terenie Kancelarii Sejmu w ramach otwarcia Sejmu dla obywateli, organizacji społecznych oraz dziennikarzy. W związku z koniecznością modernizacji i remontu budynku przy ul. Zagórnej 3 w dniu 18 lutego 2025 r. Kancelaria Sejmu podpisała umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na kwotę dofinansowania i pozyskała dofinansowanie w kwocie 18 538 tys. zł. Te pieniądze poszły z funduszy europejskich na infrastrukturę, klimat i środowisko w okresie rozliczeniowym 2021–2027, czyli z FEnIKS.

Największy udział w realizacji budżetu Kancelarii Sejmu stanowiły jak zwykle wydatki na wynagrodzenie pracowników, uposażenie posłów i funkcjonariuszy Straży Marszałkowskiej. Wraz z pochodnymi była to kwota 418 053 tys. zł. Pozostałe wydatki w ramach grupy wydatków bieżących zostały poniesione głównie na ryczałt na pokrycie kosztów związanych z funkcjonowaniem biur poselskich – 128 000 tys. zł. Może będę mówił bez tych drobnych kwot, tylko same te grube kwoty. Świadczenie usługi informatycznej w biurach poselskich – 9000 tys. zł, wydatki na pokrycie kosztów działalności klubów i kół poselskich i parlamentarnych oraz ich biur – 14 000 tys. zł, na diety parlamentarne wydaliśmy 23 000 tys. zł, noclegi dla posłów poza miejscem zamieszkania i miastem stołecznym oczywiście – 10 000 tys. zł, prawie 11 000 tys. zł, podróże służbowe krajowe – 11 000 tys. zł, zagraniczne prawie 6000 tys. zł, energia elektryczna, woda, gaz to aż 15 000 tys. zł, usługi remontowe, bo one były rzeczywiście u nas robione dość intensywnie i dotyczyły, zgodnie z tym, co państwo widzieliście, sali kolumnowej, czterech innych sal, kabiny tłumaczy, w sumie to jest aż 7500 tys. zł, a inne prace konserwatorskie, które państwo też widzicie na zewnątrz, chociażby w postaci odnowienia elewacji, to jest prawie 12 000 tys. zł. To wszystko składało się na tę część wydatkową.

W 2025 r. zrealizowane zostały wydatki związane także z przewodnictwem. Tak jak mówiłem wcześniej, były to wydatki na kwotę prawie 6000 tys. zł. Te wydatki w rozbiciu, żebyście państwo mieli mniej więcej rozeznanie, wyglądały następująco. Same wynagrodzenie pracowników oddelegowanych do prac z organizacją to jest ponad 3000 tys. zł, usługi związane z wizytami delegacji zagranicznych – 1500 tys. zł, materiały promocyjne – 170 tys. zł, usługi związane z tłumaczeniami – 600 tys. zł i podróże służbowe pracowników i posłów związanych z przygotowaniem wystawy w Parlamencie Europejskim to była kwota 118 tys. zł. Zaplanowane wydatki majątkowe, bo one oczywiście także były, zostały zrealizowane w wysokości 34 500 tys. zł, z czego największy udział w tej grupie wydatków majątkowych stanowiły wydatki na zakupy inwestycyjne, które zostały zrealizowane w kwocie 21 000 tys. zł. Wydatki na zakup były głównie na zakup urządzeń do systemów technicznych, do obsługi sal posiedzeń komisji i podkomisji. Wynosiły one aż 11 500 tys. zł. Na te wydatki zostało przeznaczone: rozbudowa sieci wewnętrznej, zakup dodatkowej infrastruktury informatycznej i technicznej – 2500 tys. zł, zakup 66 kamer do sal komisyjnych i sejmowych z konfiguracją, z montażem, ze sterownikami, to jest prawie 2500 tys. zł i urządzenia do systemu kontroli dla Straży Marszałkowskiej – 2000 tys. zł. Na zakup samochodów osobowych w ubiegłym roku przeznaczaliśmy 1300 tys. zł.

Najważniejsze wydatki na roboty budowlane to było w sumie prawie 13 000 tys. zł, z czego aż 6400 tys. zł zostało przeznaczone na budowę budynku do kontroli biochemicznej przesyłek adresowanych do Sejmu i Senatu. Dzisiaj jesteśmy prawie na ukończeniu, myślę, że w sierpniu będziemy mogli powiedzieć, że będzie już ukończony i oddany do użytkowania. Ze względu na bezpieczeństwo jest to bardzo istotny dla nas wszystkich budynek – dla państwa, dla kancelarii, dla marszałka. Kolejne 3000 tys. zł, prawie 4000 tys. zł to była budowa instalacji wentylacji mechanicznej i klimatyzacji w budynku C, 1200 tys. zł na system modernizacji systemu cyfrowego, systemu telewizji przemysłowej, prawie 1000 tys. zł na hydroformie w budynku CD oraz 300 tys. zł na przebudowę sal wykładowych 105 i 106 na potrzeby pomieszczeń biurowych.

Cała reszta wydatków szczegółowo rozpisana jest w dokumencie do zapoznania się dla państwa. Przyszedłem w towarzystwie dyrektorów poszczególnych biur po to, że gdyby były jakiegokolwiek pytania dotyczące funkcjonowania Kancelarii Sejmu, także związane z budżetem, to jesteśmy do państwa dyspozycji. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję, panie ministrze.

Pani czy pan dyrektor? Bardzo proszę, pani dyrektor.

Pełniąca obowiązki wicedyrektor Departamentu Finansów i Spraw Publicznych Najwyższej Izby Kontroli Anna Rybczyńska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, Anna Rybczyńska, pełniąca obowiązki wicedyrektora Departamentu Finansów i Spraw Publicznych.

Pozostaje mi tylko powtórzyć za słowami pana ministra, że Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa w 2025 r. w części budżetowej 02 – Kancelaria Sejmu. Kontrola objęła realizację wydatków pod kątem kryteriów określonych w ustawie o Najwyższej Izbie Kontroli, sporządzenie rocznych sprawozdań budżetowych oraz sprawozdania w zakresie operacji finansowych za IV kwartał 2025 r. Ocenie poddano również nadzór i kontrolę sprawowaną przez dysponenta części w trybie art. 175 ustawy o finansach publicznych. Podstawą oceny było szczegółowe badanie 12,5% wydatków budżetu Państwa zrealizowanych w tej części, co stanowiło kwotę około 45 000 tys. zł. Wydatki były dokonywane w sposób celowy i gospodarny na realizację statutowych zadań jednostki, to jest obsługę Sejmu, jego organów, wysokości i terminów wynikających z wcześniej zaciągniętych zobowiązań, zgodnie z planem finansowym. Stwierdzono jednak, że nie udokumentowano przeprowadzenia rozeznania rynku w celu szacowania wartości dziesięciu zamówień, w wyniku realizacji których poniesiono wydatki w łącznej kwocie 327 tys. zł.

W ramach kontroli stwierdzono również opóźnienia w dokonywaniu blokad planowanych wydatków na kwotę 6200 tys. zł, jak również kolejne ustalenia dotyczyły rozwiązania stosunku pracy z siedmioma pracownikami na mocy porozumienia stron, nie zapewniając w tych porozumieniach zapisów dotyczących wykorzystania przysługującego im urlopu, niewykorzystanego urlopu. Skutkowało to wydatkowaniem środków na wypłatę ekwiwalentów w łącznej kwocie 109 tys. zł. Jak już dzisiaj zostało powiedziane, pozytywnie zaopiniowaliśmy roczne sprawozdania budżetowe za 2025 r. oraz sprawozdanie w zakresie operacji finansowych za IV kwartał.

Stwierdzona nieprawidłowość w zakresie sprawozdania Rb-28 została skorygowana w trakcie kontroli, tym samym w ocenie NIK sprawozdania przedstawiają prawidłowe dane o dochodach, wydatkach oraz związanych z nimi należnościach i zobowiązaniach. Stwierdzone nieprawidłowości, z uwagi na ich skalę lub zakres, nie wpłynęły na obniżenie oceny. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo. Na panią dyrektor zawsze można liczyć, merytorycznie, szybko i krótko.

Przypomnę, że mamy lekkie opóźnienie, w związku z tym spróbuję już tylko powiedzieć o najważniejszych rzeczach w ramach koreferatu. Po pierwsze, należy pamiętać o tym, że budżet za 2025 rok w Kancelarii Sejmu był realizowany przez dwóch marszałków, dwóch szefów kancelarii, zastępców szefów kancelarii, więc to jest dość istotne. Chciałbym powiedzieć to, co powiedziała pani dyrektor. W dokumencie, który otrzymaliśmy z Najwyższej Izby Kontroli, są trzy wnioski, trzy uwagi, czyli wprowadzenie rozwiązań zapewniających rzetelne dokumentowanie czynności związanych z ustaleniem szacunkowej wartości zamówień niepodlegających przepisom PZN, dziewięć przypadków, o których mówiła pani dyrektor. Państwo nie wiedzą o tym, ale akurat mieliśmy dyskusję przy poprzednim budżecie Kancelarii Prezydenta RP. Nie chciałbym tego komentować, bo zdaje się, że szefowie kancelarii w tym zakresie podjęli właśnie słuszne decyzje personalne. Sprawę ocenimy za rok.

„Podejmowanie rzetelnych działań zmierzających do wykorzystania przez pracowników urlopu wypoczynkowego przed rozwiązaniem stosunku pracy”. Chryste, kiedy będzie taki rok, że w którymś budżecie nie będzie takich uwag, że wypłacano niewłaściwe ekwiwalenty za urlop? Panie ministrze, zdaje się, że też poczyniono daleko idące czynności zapobiegające temu, żeby w przyszłości było dobrze, nie było tak źle. Ze swojej strony chciałem powiedzieć, że dość sprawnie poradzono sobie z tymi problemami pod koniec roku, jeszcze przed oceną Najwyższej Izby Kontroli.

Chciałem jeszcze poruszyć dwie sprawy. Mam pytanie do pani dyrektor, mianowicie z dokumentów, które otrzymaliśmy, wynika, że średnie wynagrodzenie wynosi 16 779,80 zł. Zadaję pytanie, jak się to ma do poprzedniej kwoty, którą nam podano w zeszłym roku i która tak bulwersowała

wielu, a w szczególności pracowników Kancelarii Sejmu, którzy pytali, kto tyle zarabia. Kwota, którą nam poprzednio podano była o 3 tys. zł wyższa. Teraz mamy podaną kwotę o 3 tys. zł niższą i jeszcze z informacją, że to jest średnia wyższa w porównaniu do zeszłego roku o 788 zł. Na pewno oczekuję wyjaśnień, dlaczego te średnie wynagrodzenia są tak drastycznie różne? Oczekuję wyjaśnień szczególnie, dlatego że ta kwota podana rok temu stawiała Kancelarię Sejmu absolutnie na pierwszym miejscu pośród organów pomocniczych centralnych. Przy okazji chciałbym poprosić pana ministra, żeby przekazał szefowi kancelarii, że w tych delikatnych kwestiach, zgodnie z jego prośbą, oczekujemy na dyskusję na prezydium Komisji.

Coś nie gra z tymi noclegami. Tu jest jakieś nieporozumienie. Pomijając fakt, że posłowie często nie wykorzystują kwoty, to średnia wychodzi kilka razy wyższa niż limit, który jest przyznany każdemu posłowi na ten cel.

Pani dyrektor zaczyna? Bardzo proszę.

Wicedyrektor Biura Finansowego Kancelarii Sejmu Anna Nehring:

Dzień dobry. Jeżeli chodzi o te noclegi, to będzie to szybsze do wyjaśnienia. Przepraszam, biorę to na siebie. Osoba, która poprawiała moje poprawki, dołożyła tutaj zero. To są noclegi poza miejscem stałym zamieszkania i m.st. Warszawą, ponad 1000 tys., natomiast ponad 10 000 tys. to są tzw. zakwaterowania, czyli najem wszystkich lokali mieszkalnych dla posłów, którzy mieszkają poza domem poselskim.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pani poseł Krzywonos.

Posel Henryka Krzywonos-Strycharska (KO):

Mam tylko jedno małe pytanie. Wciąż pytam o budynek, gdzie są wszystkie poszczególne stanowiska dla ludzi, którzy siedzą w domu poselskim na dole. Chodzi o klimatyzację. Ci ludzie naprawdę się tam gotują. Dzisiaj mamy już lipiec i jest tam gorąco. Jak widzę, że człowiek się przewraca, to nie jest to dla mnie normalne. Chyba już od czterech lat pytam o tę klimatyzację. Bardzo proszę mi powiedzieć, kiedy ona w końcu będzie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Chciałem wyręczyć pana ministra, bo co prawda jest to budżet nie na 2025 r., ale na 2026 r. Pan minister podjął decyzję. Sygnaliści uprzejmie donieśli, że wreszcie jest wiceszef kancelarii, który rozwiązuje tego rodzaju problemy, a nie tylko odsyła do zaplanowanego w kalendarzu ad calendas grecas. O remoncie budynku K słyszymy od lat i on jakoś nie wystartował przez te lata. Panu ministrowi Woźniakowi należy się medal, może nie za długoletnie pożycie małżeńskie, o którym dużo dyskutowaliśmy, tylko za skuteczność.

Pan przewodniczący Głogowski, bardzo proszę.

Posel Tomasz Głogowski (KO):

Dziękuję bardzo. Ja też mam jedno konkretne pytanie o jakość sieci Wi-Fi na terenie Kancelarii Sejmu. Ten problem ciągnie się przez wiele lat. Jak przyjeżdżam do Sejmu, to wyłączam Wi-Fi na wszystkich urządzeniach, bo internet lepiej działa za pomocą sieci komórkowej niż na Wi-Fi, które co chwilę się zacina i blokuje.

Jeszcze taki drobiazg, chociaż to pewnie nie wasza wina. Ostatnio kazaliście nam uaktualnić iPady ze względów bezpieczeństwa. Oczywiście, jak zawsze po uaktualnieniu, działają one gorzej – też się blokują, zacinają. Proszę to zgłosić firmie, z którą macie podpisaną umowę. Tak to jest w informatyce, wszyscy mamy takie doświadczenie, że po aktualizacji zwykle urządzenie działa gorzej, czy chodzi o to, żeby wymienić ten sprzęt. Nawet edytory tekstu trzeba co chwilę włączać i wyłączać. To się dzieje po tym, jak je zaktualizowaliśmy. Widzę, że koleżanki kiwają głowami, więc nie jest to moje indywidualne odczucie.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Panie ministrze, bardzo proszę.

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jerzy Woźniak:

Za chwilę o budynku F, a więc o hotelu i tej części ogólnej powie dyrektor Więclaw. Ja tylko powiem, że to nie dotyczy tylko tego budynku, bo np. w budynku K też są ogromne problemy z pracą pracowników, dlatego że u dyrektora Popławskiego temperatury dochodzą czasami do 40 stopni, tam się nie da pracować.

Z uwagi na to, że za dwa lata cały budynek idzie do generalnego remontu, to wszyscy będą stąd wyprowadzeni. Będzie to możliwe dopiero po skończeniu Zagórnej i wyprowadzce biur, które dzisiaj zajmują pokoje w domu poselskim. Wtedy będzie można dopiero wykorzystać te wolne pomieszczenia w domu poselskim na pomieszczenia biur z budynku K i rozpocząć remont budynku K. Generalny remont będzie trwał przez trzy lata. W tym czasie musimy też wyprowadzić stamtąd bibliotekę.

Wracając do klimatyzacji, z uwagi na to, że nie jesteśmy w stanie zrobić klimatyzacji na dwa lata, bo to jest wydatkowanie i wyrzucanie publicznych pieniędzy, podjęliśmy próbę kupowania klimatorów, nie klimatyzatorów ze względu na energię elektryczną. Zakupiliśmy także takie zamrażarki do tworzenia lodu, gdzie połączenie jednego z drugim daje efekt. Trochę zastępczo udało nam się to zrealizować.

Jeśli chodzi o ten drugi budynek, czyli budynek F, to z uwagi na wakacje parlamentarne na sierpień jest przygotowany jego remont. W Sejmie w sierpniu tego roku będzie wymieniany, naprawiany już unowocześniony system.

Jeśli chodzi o sieć Wi-Fi, to o odpowiedź poproszę pana dyrektora Więclawa.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Pytaliśmy o dom poselski.

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jerzy Woźniak:

Tak, dom poselski to jest budynek F.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Ośrodka Informatyki Kancelarii Sejmu Przemysław Więclaw:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, dzięki państwa uprzejmości, na Komisji regulaminowej przedstawiliśmy szczegółowe informacje odnośnie do środowiska teleinformatycznego, za które w tym przypadku odpowiada Ośrodek Informatyki Kancelarii Sejmu.

Co do szczegółowego pytania dotyczącego sieci Wi-Fi to pracujemy nad tym. Pracujemy nad tym, bo dotyczy to również innych rozwiązań sieciowych, które funkcjonują we wszystkich obiektach Kancelarii Sejmu. Są na to zaplanowane środki finansowe zarówno na ten, jak i na przyszły rok. Oczywiście te prace wymagają czasu. Prosimy o cierpliwość, zostanie to zmienione. Wydajność sieci Wi-Fi zostanie poprawiona.

Co do drugiego pytania, w kontekście aktualizacji iPadów, rzeczywiście za zakres aktualizacji odpowiada producent. Zwrócimy na to uwagę wykonawcy, żeby zweryfikował, czy rzeczywiście wydajność na iPadach zmieniła się w sposób negatywny.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś uwagi? Przykład klimatyzatorów, czy klimaty...

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jerzy Woźniak:

Klimatorów.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie ma więcej pytań. Zamykam dyskusję.

Przepraszam za opóźnienie, ale wcześniej mieliśmy dość burzliwą dyskusję. Pani dyrektor, nie zmienia to faktu, że kwestie tych średnich, żeby nie wzburzały pracowników...

Wicedyrektor Biura Finansowego Kancelarii Sejmu Anna Nehring:

Jeżeli mogę dwa zdania.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Bardzo proszę.

Wicedyrektor Biura Finansowego Kancelarii Sejmu Anna Nehring:

Te średnie, które są w protokole przedstawionym przez Najwyższą Izbę Kontroli, brane są z takiego sprawozdania Rb-70. W tym sprawozdaniu są grupy, kategorie – są pracownicy, funkcjonariusze Prezydium Sejmu i Prezydium Kancelarii Sejmu i są posłowie. W zależności od grupy, te średnie są różne, ale również jak weźmie się to po całości, to ta średnia jest zupełnie inna. Ta średnia w tym roku jest wzięta ze wszystkich tych grup łącznie. W tych średnich również są nagrody jubileuszowe, odprawy emerytalne, dodatkowe wynagrodzenie roczne. Dlatego ta średnia tak bardzo różni się od przedstawionej w zeszłym roku.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo, pani dyrektor.

Obawiałem się takiej odpowiedzi, bo też zauważyłem, że jest tutaj napisane „wynagrodzenie łamane/uposażenie”, a uposażenie mają posłowie i ten spadek średniej o 3 tys. jest spowodowany tym, że ta średnia jest liczona z posłami, którzy zaniżają to wynagrodzenie. Przynajmniej jedno wiemy. W takim razie na naszą rozmowę na prezydium poprosilibyśmy jednak o przygotowanie informacji nie w układzie Rb-70, tylko PIT-11, czyli wynagrodzenie pełne roczne sumowane i podzielone przez liczbę pracowników, oddzielnie funkcjonariuszy. Będziemy też rozmawiać o tym, jak zachęcać ludzi, żeby przyszli pracować i do Kancelarii Sejmu, i do Straży Marszałkowskiej. Mamy nadzieję na szybką rozmowę w tym zakresie, bo dzisiaj rozpoczął się okres naborów. Studenci robią magisteria, to szukają pracy.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jerzy Woźniak:

Chciałem też dodać, że przygotowujemy nowy regulamin wynagradzania. Na pewno w ciągu miesiąca, dwóch przyjdziemy do państwa z koncepcją nowego regulaminu. Ten stary regulamin działa już chyba z 20 lat i on nie odzwierciedla dzisiejszych potrzeb na rynku pracy. Rzeczywiście przygotowujemy nowy regulamin.

Państwo już wiecie, że od marca mamy nową strukturę – jest nowa pani dyrektor zajmująca się kadrami. Przygotowany jest cały cykl szkoleń i są na to też przygotowane środki.

Staramy się nadać za zmianami na rynku pracy, ale oczywiście musimy do tego zmienić m. in. regulamin i przygotować cały cykl szkoleń, żeby nasi pracownicy byli jak najbardziej wydajni. Dodatkowo jeszcze musimy przygotować dla nich miejsca pracy, bo z tym niestety mamy kłopot. Sami państwo wiecie, że tych pomieszczeń biurowych nie mamy aż tak dużo, na ile dzisiaj są potrzeby. Mamy coraz więcej obowiązków, a Sejm się nie rozrośnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan minister chyba był optymistą, bo jeśli 20 lat temu była zmiana regulaminu wynagradzania, to była ona kosmetyczna. Obawiam się, że regulamin co do zasady jest dużo starszy. 20 lat temu był 2006 r. Dziękuję uprzejmie.

Zamykam dyskusję. Zamykam ten punkt. Dziękuję panu ministrowi. Dziękuję pani i panom dyrektorom.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Przechodzimy do rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu państwa w części 03 – Kancelaria Senatu.

Chciałbym serdecznie powitać panią minister Ewę Polkowską, szefa Kancelarii Senatu. Witam panią dyrektor Agnieszkę Szlązak, dyrektora Biura Finansowego Kancelarii Senatu. Witam pana dyrektora Artura Kozłowskiego, dyrektora Biura Polonijnego. Dzień dobry.

Bardzo proszę o zabranie głosu przez panią minister Ewę Polkowską.

Szef Kancelarii Senatu Ewa Polkowska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, wszystkie dokumenty zostały złożone, macie je państwo w formie elektronicznej, w formie papierowej. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, będziemy do waszej dyspozycji.

Przedstawię najważniejsze konstatacje dotyczące wykonania budżetu w roku 2025 przez Kancelarię Senatu. Po stronie dochodów budżetowych plan został ustalony w wysokości 120 tys. zł, wykonanie było wyższe, w wysokości 685 tys. zł. Było ono też wyższe o 565 tys. zł w takiej części, w której nie mogliśmy tego w zakresie prognozowania wyższych dochodów. Co było główną przyczyną przekroczenia tego planu dochodów, co dla budżetu jest oczywiście korzystne? Po pierwsze, wyższe niż przewidywaliśmy wpływy ze zwrotów dotacji oraz odsetek od dotacji przekazanych w 2024 r. organizacjom pozarządowym realizującym zadania publiczne na rzecz Polonii i Polaków za granicą, ale też zwroty środków przekazanych senatorom na pokrycie kosztów usług internetowych w biurach senatorskich. Pozostałe dochody to są zwroty składek ZUS, sprzedaż składników majątkowych, udostępnienie pomieszczeń oraz wynikających z kar umownych, które wynikały z niewywiązywania się z zobowiązań wobec Kancelarii Senatu na podstawie umów.

Jeśli chodzi o wydatki, to po stronie wydatków budżetowych wykonanie wyniosło 241 331 tys. zł, co stanowiło 97% planu. Niższe od planowania wykonanie wydatków było przede wszystkim spowodowane niepełnym wykorzystaniem przez senatorów środków przeznaczonych na realizację przysługujących im ustawowych uprawnień, oszczędnościami wynikającymi przy zakupie towarów i usług, niższymi kosztami realizacji zadań, ale też niepełnym wykorzystaniem dotacji celowych przez podmioty realizujące zadania na rzecz Polaków, Polonii i Polaków za granicą. Opóźnienie było związane z opóźnieniem realizacji zadania inwestycyjnego. W związku z tym podjęliśmy trzy decyzje o blokowaniu planowanych wydatków. Blokada objęła łączną kwotę 4451 tys. zł. W 2025 r. wydatki były realizowane w dwóch rozdziałach klasyfikacji budżetowej – w rozdziale naczelne organy i w rozdziale Pozostała działalność, która tak naprawdę obejmuje wyłącznie opiekę nad Polonią i Polakami za granicą, dotacje przeznaczone na ten cel. W ramach tego pierwszego rozdziału, czyli finansowania zadań związanych z merytoryczną i organizacyjno-techniczną obsługą Senatu i jego organów, ale też udzieleniem pomocy senatorom w wykonywaniu mandatu senatorskiego, wydatki wynosiły 172 229 tys. zł. To tak naprawdę oznaczało wzrost o 8,2% w stosunku do roku 2024. W strukturze tych wydatków 35 200 tys. zł stanowiły świadczenia na rzecz osób fizycznych, 131 000 tys. zł stanowiły wydatki bieżące jednostek budżetowych i wydatki majątkowe stanowiły 5900 tys. zł.

Jeśli chodzi o świadczenia na rzecz osób fizycznych, to niemal w całości są to przeznaczone środki na wypłatę świadczeń należnych senatorom, w szczególności diet parlamentarnych, środków na funkcjonowanie biur senatorskich. Ich wzrost w stosunku do roku ubiegłego był związany przede wszystkim ze zwiększeniem miesięcznego ryczału na pokrycie kosztów funkcjonowania biura senatorskiego adekwatnie do wzrostu także tych samych środków na funkcjonowanie biur poselskich.

Druga grupa wydatków to były wydatki bieżące jednostek budżetowych. Tutaj największą pozycję stanowią wynagrodzenia oraz pochodne, które wynosiły 100 969 tys. zł, czyli w sumie 77% wydatków bieżących. Wzrost tych wydatków wynikał ze zwiększenia wynagrodzeń pracowników zgodnie z ustawą budżetową oraz wzrostu dodatkowego wynagrodzenia rocznego.

Jeśli chodzi o przeciętne miesięczne wynagrodzenia pracowników Kancelarii Senatu, to było ono liczone zgodnie z Rb-70, czyli zawierało wszystkie elementy, w tym także stałe i uznaniowe, ale i trzynastki, czyli wszystkie elementy, które zaliczane są do wynagrodzenia. Jeśli chodzi o pracowników kancelarii, średnie miesięczne wynagrodzenie wynosiło 16 446 zł, było wyższe o 5,2% niż w roku 2024. Przeciętne wynagrodzenie osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe wynosiło 22 152 zł i było wyższe o 0,7% w porównaniu do roku 2024. Natomiast przeciętne wynagrodzenie senatorów wynosiło 14 774 zł i było wyższe w porównaniu do roku 2024 o 1,2%.

Drugą istotną pozycję w wydatkach bieżących stanowiła grupa wydatków związana z zakupem towarów i usług. Ten wzrost o 17,1% w porównaniu do 2024 r. był wyłącznie związany z realizacją zadań wynikających ze sprawowania przez Rzeczpospolitą prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w wymiarze parlamentarnym. Zorganizowano siedem spotkań eksperckich, międzyparlamentarnych spotkań przewodniczących komisji. Było to także związane z zakupem oprogramowania zabezpieczającego sieć informatyczną. W tych wydatkach bieżących mamy też koszty podróży krajowych i służb zagranicznych, senatorów, pracowników, koszty działalności klubów i kół, koszty utworzenia obowiązkowego odpisu na Fundusz Świadczeń Socjalnych, ale też i koszty składek do organizacji międzynarodowych i koszty wynagrodzeń z tytułu umów cywilnoprawnych.

Kolejną grupą wydatków są wydatki majątkowe. Tak jak powiedziałam, w 2025 r. wynosiły 5940 tys. zł. Planowo to wykonało 98,4% planu. Wydatki majątkowe były wyższe o 4% niż w roku 2024. Środki te były przeznaczone na zakupy inwestycyjne, inwestycje budowlane. Nabyto licencje na oprogramowania antywirusowe, urządzenia do infrastruktury telewizyjnej i fonicznej, sprzęt informatyczny, ale też sfinansowano wymianę, którą skończymy w sierpniu tego roku, systemu do obsługi głosowań na sali plenarnej posiedzeń Senatu. Jeśli chodzi o inwestycje budowlane, to była to modernizacja i rozbudowa. Dotyczyła ona modernizacji i rozbudowy systemu klimatyzacji i wentylacji w budynku B i instalacji systemów antywłamaniowych w oknach i drzwiach tarasowych w budynkach A i B.

Pozostała działalność, czyli opieka nad Polonią i Polakami za granicą. Co jest ważne, wydatki poniesione na realizację tych zadań wyniosły 69 102 tys. zł. Było to 96,6% kwoty zaplanowanej. Środki zostały w całości przeznaczone na dotacje celowe udzielane podmiotom realizującym te zadanie. W 2025 r. Prezydium Senatu zleciło realizację 346 zadań publicznych 103 podmiotom. Dotacje były finansowane w siedmiu obszarach: aktywizacja młodego pokolenia, wzmocnienie środowisk polonijnych, rozwój istniejących struktur polonijnych, tworzenie nowych, promocję polskiej kultury polskiej za granicą oraz zachowanie dziedzictwa kulturowego i historycznego, wspieranie i rozwój mediów polonijnych, działania na rzecz edukacji polonijnej i działania na rzecz Polaków na Wschodzie. To, co jest ważne zaznaczyć i mówimy o tym każdorazowo na posiedzeniu Komisji Łączności z Polakami za Granicą, jeśli tylko się tym zajmuje, a zajmuje się dosyć często, że te środki, które były w dyspozycji Senatu, te 70 000 tys. zł, stanowią wyłącznie jedynie 12% wszystkich środków, które państwo polskie przeznacza przez różne organy na opiekę nad Polonią i Polakami za granicą w zakresie realizacji zadań państwa w tym zakresie. Te środki, będące w dyspozycji Senatu, tak naprawdę były dalece niewystarczające. Przypominam, że liczba zadań wnioskowanych, które dostały dotacje, to było 346 – na tyle wystarczyło środków, a tych, które były wnioskowane, było 982 na kwotę łączną 291 655 tys. zł. W dyspozycji Senatu było jedynie 70 000 tys. zł.

Reasumując, budżet był wykonany na wysokim poziomie w części dochodów, jak i wydatków, a środki publiczne zostały przeznaczone na sprawne funkcjonowanie Senatu organów, ale też i na realizację tak ważnego obszaru, jak działania, które są skierowane do Polonii i Polaków za granicą.

Panie przewodniczący, dziękuję. Jeśli będą pytania o budżet w układzie zadaniowym, to oczywiście jesteśmy do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję uprzejmie, pani minister.

Bardzo proszę pana dyrektora o przedstawienie.

Pełniący obowiązki dyrektor departamentu NIK Jarosław Borowski:

Szanowni państwo, Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa w części budżetowej 03 – Kancelaria Senatu. Podstawą do wydania pozytywnej oceny w obszarze wydatków było szczegółowe badanie próby wydatków na kwotę blisko 8500 tys. zł. W badanej próbie nie stwierdzono niecelowego lub niegospodarnego wydatkowania środków. Nie wystąpiły przypadki nieterminowych płatności skutkujących zapłaceniem odsetek, kar lub opłat. Najwyższa Izba Kontroli dostrzegła i pozytywnie oceniła, że wprowadzono nowe zasady kontroli dokumentacji finansowej biur senatorskich. Jednocześnie wskazała, że zasady te nie były w pełni stosowane w zakresie losowego doboru biur do kontroli i w tym zakresie został sformułowany wniosek pokontrolny. To był jedyny wniosek w tej kontroli.

Jeśli chodzi o badanie wiarygodności ksiąg, które objęło próbę wielkości ponad 21 000 tys. zł, to nie zostały stwierdzone żadne nieprawidłowości. Również w zakresie rocznych sprawozdań budżetowych, które są podstawą tej debaty, w ocenie Najwyższej Izby Kontroli przedstawiają one wiarygodne dane o dochodach i wydatkach oraz związanych z nimi należnościach i zobowiązaniach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze.

Proszę o koreferat pana przewodniczącego Łukasza Osmalaka.

Posel Łukasz Osmalak (Polska2050):

Dziękuję bardzo. Pani minister, panie dyrektorze, panie przewodniczący, szanowni państwo, zarówno ze strony pani minister, jak i ze strony pana dyrektora uważam, że sprawozdanie z wykonania budżetu Kancelarii Senatu i jego ocena zostały przedstawione bardzo konkretnie, bardzo trafnie. To, co faktycznie rzuca się w oczy i na co zwróciła uwagę pani minister, to kwestie związane z Polakami, z Polonią. Faktycznie kwoty są różne zarówno po stronie dochodów, jak i po stronie planowanych wydatków versus to, co wykonano. Pani minister oczywiście wyjaśniła szczegółowo, z czego to wynika. Rzeczą oczywistą jest również to, że w związku ze wzmożonym działaniem Senatu w tym obszarze wzrasta też zatrudnienie osób, które są odpowiedzialne za ten obszar, a co za tym idzie, wzrastają pensje w tej materii.

Szanowni państwo, myślę, że z mojej strony to chyba tyle. Wykonanie oscyluje mniej więcej w okolicach 97% w zależności od działów i rozdziałów, więc to też pokazuje, że to wykonanie, z wyjątkiem tej Polonii, o której wspomniałem, jest bardzo bliskie temu, co było planowane. Z mojej strony to chyba tyle. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Jakies zainteresowanie sprawami Senatu w Sejmie? Nie widzę. W związku z tym zamykam dyskusję.

Pani minister, panie dyrektorze, dziękuję serdecznie. Chwila przerwy i przechodzimy do części 11 – Krajowe Biuro Wyborcze.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Przechodzimy do rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu państwa w części 11 – Krajowe Biuro Wyborcze i części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 17.

Chciałbym serdecznie powitać na naszym posiedzeniu pana ministra Rafała Tkacza, szefa Krajowego Biura Wyborczego. Witam panią dyrektor Agnieszkę Gałązkę, dyrektora Zespołu Finansowego w Krajowym Biurze Wyborczym.

Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie sprawozdania z wykonania budżetu.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Rafał Tkacz:

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie, szanowni panowie posłowie, szanowni państwo, przekazaliśmy państwu przed dzisiejszym posiedzeniem wszystkie potrzebne materiały, mam nadzieję, że w przystępnej formie. Postaram się dosyć zgrabnie przedstawić najważniejsze informacje związane z budżetem Krajowego Biura Wyborczego.

Tradycyjnie zacznę od wykonania dochodów budżetowych. W 2025 r. Krajowe Biuro Wyborcze osiągnęło dochody łączne w kwocie 51 006,38 zł, to jest 5000% planu. Większość uzyskanych dochodów biura pochodzi z tytułów niemożliwych do przewidzenia i oszacowania, to jest zwroty nadpłaconych składek oraz zwroty niewykorzystanych dotacji.

Wykonanie wydatków budżetowych. Wydatki według ustawy budżetowej były ustalone na kwotę 107 120 tys. zł. Zostały zwiększone z rezerwy celowej budżetu państwa o kwotę 479 056 692 zł, czyli łącznie plan po zmianach zamknął się kwotą 586 176 692 zł. Wydatki zrealizowane w wysokości 578 974 917,55 zł, co stanowi 98,8% planu po zmianach. Niewykorzystane wydatki dotyczyły przede wszystkim niewykorzystanych dotacji celowych na zadania zlecone gminom, m.in. ze względu na to, że w niektórych gminach nie zostały utworzone odrębne obwody głosowania. Obniżono dotacje z powodu wyboru radnego bez potrzeby głosowania. Oszczędności powstawały również z tytułu diet w związku z powołaniem niepełnych składów komisji obwodowych, a także powołania mniejszej niż zakładano liczby mężów zaufania. W planie finansowym Krajowego Biura Wyborczego zabezpieczono również wydatki na zadania wyborcze, które mogłyby wystąpić w trzech ostatnich miesiącach roku.

Zobowiązania niewymagalne wyniosły 5 337 341,75 zł z tytułu naliczonego dodatkowego wynagrodzenia rocznego za 2025 r. oraz z memoriałowo księgowanych faktur i rachunków.

Zatrudnienie i wynagrodzenia. Stan zatrudnienia na 2025 r. wynosił w całym Krajowym Biurze Wyborczym 519 etatów łącznie z R. Przeciętne wykonanie ukształtowało się na poziomie 489 etatów, a obsadzonych było 506 etatów. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie osób nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń wyniosło w 2025 r. łącznie z nagrodami jubileuszowymi

i odprawami emerytalnymi, a także dodatkowym wynagrodzeniem rocznym 10 573,40 zł. Natomiast przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 2025 r. w części 11 – Krajowe Biuro Wyborcze łącznie z R oraz z dodatkami wyborczymi wypłaconymi z rezerwy celowej w związku z przeprowadzonymi wyborami prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wyniosło 11 662,90 zł.

Rozdział 75 101 – Urzędy naczelnych organów władzy państwowej kontroli i ochrony prawa. W ustawie budżetowej na 2025 r. wydatki rozdziału podstawowego zostały ustalone na kwotę 107 120 tys. zł. W trakcie roku dokonywano przesunięć wydatków między paragrafami, m.in. uzyskano zgodę ministra finansów i dokonano przeniesienia wydatków majątkowych na paragraf remontowy w wysokości 250 tys. zł, ponieważ konieczne było wykonanie remontu instalacji wentylatorów, kominów i usunięcia z nich azbestu w budynku pozostającym we współzarządzie Delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Krakowie. Z rozdziału 75 101 oprócz zadań biura finansowano także koszty zadań zleconych gminom w zakresie aktualizacji Centralnego Rejestru Wyborców. Wykonanie wydatków wyniosło 105 791 149,72 zł, co stanowi 98,8% planu po zmianach. Szczegółowe omówienie wydatków w poszczególnych paragrafach przedstawia przekazane Wysokiej Komisji sprawozdanie.

Blokady wydatków. W IV kwartale 2025 r. na podstawie art. 177 ust. 1 pkt 3 oraz ust. 3 pkt 2 ustawy o finansach publicznych dokonałem blokady planowanych wydatków w budżecie państwa na rok 2025 w części 11 na łączną kwotę 2 478 543 zł.

Jeśli chodzi o dotacje celowe na zadania zlecone, w roku 2025 Krajowe Biuro Wyborcze udzielało dotacji dla jednostek samorządu terytorialnego na prowadzenie i aktualizację danych w Centralnym Rejestrze Wyborców oraz na zadania wyborcze. Plan dotacji wyniósł 438 104 438 zł. Wykonanie łącznie wyniosło 434 708 709 zł, a udział dotacji w ogólnej kwocie wykonanych wydatków wyniósł 75,1%. Jeśli chodzi o wydatki majątkowe wynikające z ustawy budżetowej na rok 2025, wyniosły one 3938 tys. zł. Plan w ciągu roku został zwiększony wydatkami z rezerwy celowej o łączną kwotę 700 tys. zł oraz zmniejszony o kwotę 250 tys. zł na wspomniany wcześniej remont Delegatury w Krakowie. Ogółem plan po zmianach wydatków majątkowych wyniósł 4 381 300 zł. Zrealizowano łączną kwotę 4 305 994 zł, to jest 99,4% planu po zmianach. Tak jak wcześniej, szczegółowe omówienie zawiera przekazane sprawozdanie.

Wykorzystanie środków przyznanych z rezerwy celowej budżetu państwa na zadania wyborcze. Z rezerwy celowej zwiększono wydatki Krajowego Biura Wyborczego o kwotę 479 056 692 zł, z tego w rozdziale 75 107 wybory prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zwiększono o kwotę 466 148 557 zł z przeznaczeniem na finansowanie zadań związanych z organizacją i przeprowadzeniem wyborów prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 18 maja 2025 r., a także na pokrycie kosztów przekazania przez gminy dokumentów z wyborów do Archiwum Państwowego oraz do delegatur Krajowego Biura Wyborczego. Wykonanie wyniosło 461 811 405 zł, to jest 99,1% planu. Środki te wydatkowano przede wszystkim na dotacje celowe dla gmin, w tym na zryczałtowane diety dla członków komisji wyborczych i mężów zaufania, wynagrodzenia urzędników wyborczych, dodatki wyborcze, druk kart do głosowania czy umowy zlecenia wraz z pochodnymi, m.in. dla operatorów informatycznych komisji wyborczych, a także wydatki inwestycyjne związane z systemem wspomagającym wsparcie organów wyborczych.

W rozdziale 75 108 wybory do Sejmu i Senatu zwiększono o kwotę 2 573 093 zł z przeznaczeniem na finansowanie zadań związanych z przeprowadzonymi jeszcze w 2023 r. wyborami do Sejmu i Senatu, to jest na wynagrodzenia urzędników wyborczych z tytułu przygotowania i przekazania do Archiwum Państwowego dokumentów z wyżej wymienionych wyborów, a także na finansowanie zadań związanych z organizacją i przeprowadzeniem wyborów uzupełniających do Senatu w okręgu wyborczym nr 33 zarządzonych na dzień 16 marca 2025 r. Wykonanie wydatków wyniosło 2 526 655 zł, co stanowi 98,2% planu po zmianach. Z tych środków finansowano również dotacje celowe dla gmin, wynagrodzenia urzędników wyborczych, umowy zlecenia wraz z pochodnymi i zryczałtowane diety dla członków komisji wyborczych oraz wydatki inwestycyjne związane z systemem wsparcia organów wyborczych.

W rozdziale 75 109 wybory do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw oraz wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast i referenda gminne, powiatowe, wojewódzkie zwiększono o kwotę 10 010 490 zł na organizację i przeprowadzenie wyborów samorządowych w toku kadencji, referendum lokalnych, w tym również na wynagrodzenia urzędników wyborczych z tytułu przekazania do Archiwum Państwowego dokumentu z wyborów przeprowadzonych

w roku 2024. Wydatki wykonano w wysokości 8 579 477,33 zł, co stanowi 85,7% planu po zmianach.

W rozdziale 75 110 referenda ogólnokrajowe i konstytucyjne zwiększono o kwotę 12 207 zł za niszczenie dokumentacji niearchiwalnej z referendum przeprowadzonego w dniu 15 października 2023 r. W rozdziale 75 113 wybory do Parlamentu Europejskiego zwiększono o kwotę 312 345 zł na dotacje dla gmin na niszczenie dokumentacji niearchiwalnej i wynagrodzenie urzędników wyborczych za przygotowanie i przekazanie dokumentacji do Archiwum Państwowego w związku z wyborami przeprowadzonymi do Parlamentu Europejskiego w roku 2024. Wykonanie tych wydatków wyniosło 255 203 zł, co stanowi 81,7% planu po zmianach.

Bardzo dziękuję. Jestem oczywiście do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu przez pana dyrektora Jarosława Borowskiego.

Pełniący obowiązki dyrektor departamentu NIK Jarosław Borowski:

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, Najwyższa Izba Kontroli w tegorocznej kontroli wykonania budżetu skontrolowała centralę Krajowego Biura Wyborczego oraz 4 z 49 delegatur – w Koninie, w Szczecinie, w Słupsku i we Włocławku. Wszystkie skontrolowane podmioty zostały ocenione pozytywnie. Szczegółowym badaniem w centrali zostały objęte wydatki na kwotę 14 500 tys. zł, to jest 46% wszystkich wydatków zrealizowanych w 2025 r. w tej jednostce. Kontrolerzy nie stwierdzili niecelowego i niegospodarnego wydatkowania środków.

W delegaturach Krajowego Biura Wyborczego badaniu poddano dotacje w łącznej wysokości blisko 20 000 tys. zł, czyli blisko połowy wydatków na dotacje poniesione przez te jednostki. Z badania tego wynikało, iż wysokość dotacji została ustalona prawidłowo, a środki zostały przekazane do jednostek samorządu terytorialnego w terminach umożliwiających realizację zadań. Zwroty niewykorzystanych dotacji zostały dokonane w terminie wskazanym w przepisach ustawy o finansach publicznych, natomiast rozliczenia udzielonych dotacji zatwierdzono zgodnie z innymi przepisami tej ustawy i zgodnie z wnioskiem pokontrolnym z ubiegłorocznej kontroli budżetowej.

Jeśli chodzi o nieprawidłowości, to z uwagi na ich charakter nie spowodowały one obniżenia oceny ogólnej. W centrali Krajowego Biura Wyborczego stwierdzono ujmowanie w rezerwie celowej części wydatków w kwocie 2400 tys. zł dotyczących bieżącej działalności Krajowego Biura Wyborczego, które powinny być ujęte w planie finansowym części 11. Analogiczne ustalenia w ubiegłorocznej kontroli stały się podstawą sformułowania wniosku pokontrolnego. Stwierdzono też ujmowanie dowodów księgowych niezgodnie z datą operacji gospodarczych z nich wynikających. Tutaj szef Krajowego Biura Wyborczego wydał polecenie mające na celu usunięcie tej nieprawidłowości. W delegaturze Krajowego Biura Wyborczego w Słupsku stwierdzono przypadek braku żądania zwrotu odsetek od kwoty dotacji od kwoty zwrotu dotacji wykorzystanej niezgodnie z przeznaczeniem, przy czym sformułowany w związku z tym wniosek pokontrolny został zrealizowany.

Jeśli chodzi o prezentację danych w sprawozdaniach, Najwyższa Izba Kontroli nie miała tutaj zastrzeżeń. Szef Krajowego Biura Wyborczego w większości zrealizował także wnioski pokontrolne sformułowane w kontroli zeszłorocznej, to jest w planie na 2026 r., ujął dotacje w odpowiedniej grupie ekonomicznej. Realizacja tego wniosku w odniesieniu do ustawy na rok 2025, o której tutaj mówimy, nie była możliwa z uwagi na harmonogram prac budżetowych. Szef Krajowego Biura Wyborczego opublikował także informacje o jednostkach otrzymujących dotacje, jak również zapewnił rozwiązania przewidujące zatwierdzanie rozliczonych, zatwierdzanie rozliczeń udzielonych dotacji i kontrolowanie ich wykorzystania poprzez delegatury. Szef Krajowego Biura Wyborczego dokonał również wnioskowanych przez Najwyższą Izbę Kontroli zmian przepisów wewnętrznych w obszarze rachunkowości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję panu dyrektorowi.

Bardzo proszę o przedstawienie koreferatu przez pana przewodniczącego Kazimierza Smolińskiego.

Posel Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. To było szczegółowo przedstawione sprawozdanie zarówno przez Krajowe Biuro Wyborcze, jak i przez Najwyższą Izbę Kontroli, więc niewiele tu można dodać. Narzuca się jedna uwaga. Jeżeli chodzi o dochody, to stwierdzono, że trudno było oszacować niektóre dochody. Zamiast planowanych 10 tys. zrealizowano 500 tys. i były to płatności wykorzystywane niezgodnie z przeznaczeniem lub wykorzystane z naruszeniem procedur. Myślę, że niektóre mogły być przewidziane. Są postępowania, więc te nienależne płatności będą zwrócone. Nie przyjęliście tego ponad 500 tys. więcej.

Natomiast w wydatkach, nie wiem dlaczego, nie zaplanowano prawie 500 000 tys. zł na kampanię prezydencką. Przecież wiadomo było, że będą wybory prezydenckie. Pieniądze były w rezerwie celowej. Trzeba było to przenosić w trakcie roku. Prosiłbym o wyjaśnienie tego.

Rzeczywiście wynagrodzenia wzrosły o 5%, tak jak w większości budżetówki, może troszeczkę wyżej, bo w budżetówce był wzrost chyba o 3%, a tu było o 5%. Było to w normie.

Wydatki głównie to jednak były te 461 000 tys. zł na wybory prezydenta, 2500 tys. zł na wybory do Sejmu i Senatu, 8000 tys. zł na wybory do rad gmin. Wiadomo, że są jakieś kwestie uzupełniające i drobne rzeczy – 11 tys. zł na referenda i 255 tys. zł na wybory do Parlamentu Europejskiego.

Generalnie plan wydatków i dochodów został zrealizowany w sposób prawidłowy. Te odstępstwa są w sumie niewielkie, więc nie mam uwag do tego sprawozdania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan przewodniczący Głogowski.

Posel Tomasz Głogowski (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, panie dyrektorze, rozmawiając o budżecie Krajowego Biura Wyborczego i jego wykonaniu w roku 2025, nie można mówić tylko o cyfrach, ale należy wspomnieć o nieprawidłowościach w liczeniu głosów ujawnionych w dużej liczbie komisji. Były to nieprawidłowości w obie strony, więc moje wystąpienie nie jest wystąpieniem politycznym, tylko merytorycznym i takim systemowym. Fakt, że obywatele dowiadują się, że mogłoby się zdarzyć w protokole, że są zamienione liczby głosów, różnią się znacząco w wyborach najprostszych do liczenia, kiedy jest tylko dwóch kandydatów, kiedy mówiąc kolokwialnie, komisje wyborcze układają sobie karty głosowania na dwie kupki, może na trzy może, bo trzecia to głosy nieważne... To wyobraźmy sobie, co się może dzieć i co dzieje się niestety na pewno, bo nie możemy udawać, że się nie dzieje, w wyborach samorządowych, gdzie są kandydaci na burmistrza, do rady miasta, do rady powiatu, do sejmiku wojewódzkiego, wszędzie jest ich kilkaset. Po kilkunastu czy dwudziestu paru godzinach bez snu komisje wyborcze rzeczywiście już podpisują protokoły, nie czytając tego, co przygotował przewodniczący komisji. Jest to niestety dość poważne. Nie możemy przejść nad tym do porządku dziennego.

Oczywiście parlament ustala prawo i parlament powinien się zastanawiać nad tym, jakie zmiany należałoby wprowadzić. Chciałem zapytać, czy w Krajowym Biurze Wyborczym dyskutowaliście nad tym. Czy uważacie, że waszym zadaniem jest ewentualne przedstawienie propozycji zmian, propozycji wprowadzenia takich sytuacji, żeby rzeczywiście proces liczenia głosów i ogłoszenia wyników był jak najbardziej kontrolowany? Oczywiście te sprawy, które zostały ujawnione, toczą się teraz w sądzie. Każdy przewodniczący komisji obwodowej musi mieć świadomość tego, że jeżeli świadomie czy nieświadomie, ale ogłosi nieprawdziwe wyniki wyborcze w komisji, którą kierował, to musi liczyć się z poniesieniem odpowiedzialności karnej. Cała komisja powinna się z tym liczyć. Czy są planowane jakieś inne rozwiązania? Czy są planowane jakieś rozwiązania w takim sprawdzaniu, czy nie wydarzyło się nic złego?

Pojawiły się różne pomysły związane z np. losowym sprawdzaniem 5–6% komisji na przestrzeni roku, półtora. Już nie chodzi o to, żeby miało to dążyć do weryfikacji jakichkolwiek wyników wyborczych, tylko do wypracowania świadomości tego, że praca w komisji wyborczej jest to jest poważna odpowiedzialność. Wszyscy wiemy, jak wygląda rekrutacja ludzi do komisji wyborczej. Często przychodzą ludzie totalnie przypadkowi, którzy myślą, że posiedzą sobie kilka godzin, dostaną kilkaset złotych, a potem rzeczywiście chcą iść spać, żeby rano iść do pracy. W wyborach samorządowych często 4–5 głosów decyduje o mandacie radnego, a także o sytuacji w radzie miasta. Absolutnie nie możemy przejść nad tym do porządku dziennego i udawać, że nic takiego się nie dzieje.

Pamiętamy też sytuację z wyborów parlamentarnych. Kiedyś w Katowicach wieloletnia pani poseł przychodzi rano do swojej komisji, gdzie głosowała ona, jej rodzice, sąsiedzi i widzi, że ma zero głosów. Oczywiście w wyniku protestu okazało się, że miała kilkaset głosów w tej komisji. Po prostu ktoś źle policzył, ktoś źle wpisał.

To jest budżet Krajowego Biura Wyborczego. Pytam Krajowe Biuro Wyborcze, czy byłoby zainteresowane podzieleniem się refleksją na ten temat na przestrzeni kolejnych miesięcy. Czy Krajowe Biuro Wyborcze ma jakieś rozwiązania, które powinniśmy przemyśleć, ewentualnie wprowadzić, aby wybory i liczenie głosów przebiegały w sposób prawidłowy? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan przewodniczący Smoliński.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Mam pytanie. Analizowałem tę kwestię wykonania budżetu w poszczególnych delegaturach. Z czego wynika taka duża różnica w przeciętnym zatrudnieniu? Te delegatury raczej są mniej więcej podobne? Mamy różnicę tylko od 13,5 etatu w Kielcach do 5,7 etatu w Zielonej Górze. Jest to ponad dwukrotna różnica. Jest 6, 7, 11, 13. Z czego wynikają takie duże różnice w poszczególnych delegaturach?

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Bardzo proszę, pani marszałek Nowicka.

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję bardzo. Chciałam dowiedzieć się bardziej informacyjnie niż kontrolnie, jak wygląda kwestia diety dla osób biorących udział w komisjach. Czy tam były jakieś podwyżki po drugiej? Jaka to jest kwota? Ile, że tak powiem, dostają osoby pracujące w komisjach? Czy były jakieś podwyżki? Czy są różnice w zależności od tego, jak duży jest okręg? Jakie są zasady wynagradzania? Tak naprawdę to jest pytanie o zasady. Jak to wygląda w wyborach do Parlamentu Europejskiego i powiedzmy do Senatu? Chciałabym się dowiedzieć, jak ten system funkcjonuje od tej strony.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

To ja jeszcze chciałbym poruszyć dwie rzeczy. Kontynuując to, o czym mówił pan przewodniczący Głogowski, mnie swego czasu zbulwersowała sprawa umorzenia sprawy fałszowania wyników wyborczych przez członków komisji. Sprawa dotyczyła właśnie tych wyborów, o których mówił pan przewodniczący. Umorzenie uzasadniano niską szkodliwością społeczną. Nie tylko jako poseł, ale jako obywatel, nie pytając nawet, w którą stronę tam fałszowano te wyniki, to chciałbym zadać publiczne pytanie, jakie może być większe przestępstwo przeciwko demokracji niż fałszowanie wyników w wyborach. Czy w tych sprawach dotyczących fałszowania wyników wyborczych Krajowe Biuro Wyborcze jest stroną?

Druga sprawa, która tu nie wybrzmiała, ale wybrzmiała w poprzednich latach. Jak oczekiwać dobrej i sprawnej pracy, jeżeli średnie wynagrodzenie w Krajowym Biurze Wyborczym ledwo przekracza 10 tys. zł? Dyskutowaliśmy o tym wcześniej, bo mieliście kłopot z naborem. W momencie, kiedy średnie wynagrodzenie w Polsce, czy w sektorze przedsiębiorstw, czy w gospodarce narodowej, ale to jest około 9 tys. zł czy niewiele więcej. Ktoś, kto pracował w gospodarce albo dobrze ją zna, wie, że akurat ta średnia jest w Polsce zaniżona, bo nadal mamy branże, w których od sprzątaczk po dyrektora generalnego firmy, wszyscy zarabiają najniższą krajową. Realnie w polskiej gospodarce zarabia się pewnie trochę więcej. Wy nie jesteście jakimś lokalnym ośrodkiem, tylko Krajowym Biurem Wyborczym, który jednak jest organem centralnym. Chciałbym, żeby to wybrzmiało. Te podwyżki, takie szarpnięcia, które były zrobione w poprzednich latach, to nadal nie jest atrakcyjne wynagrodzenie. Nie mówię już o Warszawie, ale także o prowincji w Polsce.

Czy ktoś jeszcze? Bardzo proszę, pani marszałek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Przepraszam, ale mam takie wrażenie, że znowu wykraczamy poza budżet Krajowego Biura Wyborczego. Rozumiem, że ono merytorycznie podlega pod Państwową Komisję Wyborczą. To są ważne tematy, o których znowu mówicie, ale mam uwagę do kolegi Głogowskiego.

Mamy wybory od bardzo dawna i nigdy wcześniej nikomu do głowy nie przyszło, żeby powiedzieć: „liczymy głosy”. Gdybyśmy zaczęli liczyć głosy po wszystkich wyborach, nawet prezydenckich, zaczynając od prezydenta Wałęsy, przez kolejnych, to może okazałoby się, że ludzie są po prostu ułomni. Przypomnę słynną sytuację na Dolnym Śląsku, we Wrocławiu, czyli z mojego okręgu, słynne Jagodno, gdzie zgodnie z przepisami należało zamknąć lokal o określonej godzinie, a tam dowożono ludzi. Wtedy nikomu z państwa to nie przeszkadzało. Wręcz przeciwnie, mówiliście o tym, że to jest demokracja, trzeba ludzi dopuścić.

Myślę, że naszą domeną są pytania o właściwe wykorzystanie budżetu przez Krajowe Biuro Wyborcze. Natomiast jeżeli chcemy rozmawiać na temat samego procesu wyborczego, jego organizacji, doboru ludzi, to nie jesteśmy w stanie stwierdzić prawidłowości wszystkich wyborów na przestrzeni ubiegłych lat – czy to do Parlamentu Europejskiego, czy szczególnie wyborów prezydenckich, bo one rzeczywiście są najprostsze i najłatwiej to można sprawdzić. Nigdy wcześniej tego nikt nie sprawdzał, więc nie wiemy, jak to wyglądało w przeszłości.

Natomiast czasami zgłaszają się ludzie, którzy idą do komisji tylko po to, żeby otrzymać pieniądze, zwłaszcza, że pieniądze otrzymują już także mężowie zaufania, którzy kiedyś rzeczywiście pracowali społecznie. Myślę, że mamy coraz więcej takich świadomych obywateli, którzy idą do komisji po to, żeby pilnować prawidłowości przebiegu wyborów. Pomyłki naprawdę zdarzają się wszędzie, zawsze. Każdy ma prawo zgłosić taki wniosek o pomyłce czy złożyć protest. To wszystko przecież jest prawnie zapisane.

Wydaje mi się, że w tej chwili już znacznie wykraczamy poza to, czym się tutaj mieliśmy zająć, czyli realizacją czy wykonaniem samego budżetu Krajowego Biura Wyborczego. Pytamy państwa o kwestie bardzo merytoryczne, związane z przebiegiem procesu wyborczego, z oceną członków komisji, całej procedury.

Ten temat jest bardzo ważny, bo nie ma nic bardziej demokratycznego niż wolne i uczciwie przeprowadzone wybory. Panie przewodniczący, jeżeli jesteśmy zainteresowani tym tematem, to moja propozycja jest taka, może akurat taką zgłoszę do planu pracy na przyszły rok, żebyśmy o tym porozmawiali na komisji, zapraszając wtedy przedstawicieli Państwowej Komisji Wyborczej i innych instytucji zaangażowanych w proces wyborczy.

Gdybyśmy mieli teraz ocenić tylko wykonanie budżetu, to dokonaliśmy tego za pomocą wystąpienia szefa Krajowego Biura Wyborczego, pan dyrektor, przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli, a także koreferatu przedstawionego przez przewodniczącego Osmalaka. Panie przewodniczący, jeśli mogę prosić, to proponowałabym, żebyśmy na tym skończyli.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Zwyczaj się nie zmienił. To nie jest nawet kwestia ostatnich kilku lat, tylko nawet kilkudziesięciu. Zawsze przy wykonaniu budżetu, a także przy przedstawianiu budżetu na następny rok, dość szeroko o tym dyskutujemy.

Pani marszałek, w Jagodnie to dowożono pizzę. Zgodnie z przepisami członkowie komisji są zobowiązani zamknąć kolejkę o godzinie, o której kończą się wybory.

Posel Elżbieta Witek (PiS):

Lokal, nie kolejkę.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Kolejkę. Dziękuję bardzo.

Proszę, pan przewodniczący Głogowski.

Posel Tomasz Głogowski (KO):

Wydaje mi się jednak, że zgodnie z przepisami osoba, która stoi na końcu kolejki w momencie zakończenia czasu przewidzianego na głosowanie, ma prawo głosowania i tak zawsze było. Natomiast tam na pewno nikogo nie dowożono.

Padła cenna propozycja ze strony pani marszałek, żeby o tym porozmawiać. Mówię o tym dzisiaj, bo dwa razy w roku mamy okazję rozmawiać z przedstawicielami Krajowego Biura Wyborczego. Już wiele lat temu przywoływałem przykłady ewidentnych błędów. Jeżeli kandydat ma w protokole zero głosów, a po sprawdzeniu się okazuje, że ma sto kilka, to coś tu jest nie tak. Jeżeli to jeszcze dotyczy pani poseł mieszkającej na ulicy, gdzie ludzie ją znają, to wygląda to na bardzo podejrzaną. Warto pochylić się nad tym, jak znaleźć sposób na zapobieganie tego typu sytuacjom. To, że nigdy wcześniej czegoś nie robiono, nie znaczy, że nie uda nam się znaleźć

rozwiązania, które warto wprowadzić. Takie przepisy mogłyby wpływać na świadomość tych, którzy pracują w komisjach wyborczych, że ponoszą odpowiedzialność za to, pod czym się podpisują, żeby mieli takie przekonanie, że być może ktoś sprawdzi, czy ten protokół jest zgodny z wynikami komisji, w której pracowali. Takie przepisy dołożą też rzetelności, aby proces wyborczy przebiegał dobrze. Myślę, że wszystkim nam przyświeca takie przekonanie, żeby nikt nie miał wątpliwości, że wyniki wyborów naprawdę odzwierciedlają liczbę głosów, która została oddana. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, bardzo proszę.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Rafał Tkacz:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, bardzo dziękuję za te ciekawe spostrzeżenia z różnych stron. Pozwólcie, że pozwolę sobie odpowiedzieć jak najmniej politycznie, bo taka jest moja rola i takie są moje zadania. Zgadzam się w pełni, że wszystkie merytoryczne kwestie powinny przede wszystkim zostać omówione przez Państwową Komisję Wyborczą, nie przez Krajowe Biuro Wyborcze. Natomiast my faktycznie uczestniczymy w tych działaniach, w tych procesach, więc pozwolę sobie zwrócić uwagę na kilka spraw.

Zacznę chronologicznie. Jeśli chodzi o wykonanie dochodów budżetowych na tym poziomie, o którym mówił pan przewodniczący, ten nasz zapis wynikał z tego, że bazowaliśmy na latach poprzednich. Po prostu takie wykonania dochodów budżetowych były w latach poprzednich. Nie dało się tego przewidzieć, że nagle te kwestie związane z wpływami ze zwrotów dotacji oraz płatności wykorzystanych niezgodnie z przeznaczeniem akurat w tym roku czy wpływy z tytułu kar i odszkodowań wynikających z umów będą tak istotnie większe niż w latach poprzednich. Na pewno weźmiemy to pod uwagę przy planowaniu budżetu na rok 2027.

Jeśli chodzi o kwestie związane z wydatkami na wybory, które budziły wątpliwości, że nie zostały zaplanowane w ustawie budżetowej, przy jej planowaniu, to wynika to bezpośrednio z przepisów Kodeksu wyborczego. Te przepisy stanowią, iż wydatki na wybory planowane są w rezerwie celowej. Stąd konieczność ich zaplanowania w rezerwie celowej i konieczność zwiększenia w trakcie roku budżetowego.

Jeśli chodzi o to, co robią Państwowa Komisja Wyborcza i Krajowe Biuro Wyborcze, aby nie dochodziło do nieprawidłowości, bo wszyscy jesteśmy zgodni, że w komisjach wyborczych nie powinno dochodzić do nieprawidłowości i powinna być dochowana wszelka staranność. Państwowa Komisja Wyborcza po wyborach sporządziła sprawozdanie z wyborów i sporządziła propozycje zmian z przepisów, które to propozycje zostały szeroko rozesłane i do prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, i do pana premiera, i do marszałka Sejmu, i do marszałka Senatu. Część z propozycji Państwowej Komisji Wyborczej została uwzględniona w pewnych fragmentach i w Komisjach sejmowych rozpoczęły się prace nad zmianami. Pewną propozycję złożył również Senat. Ta ustawa ma w najbliższym czasie być procedowana w Sejmie. Zakładam, że mogą zostać zrealizowane pewne zmiany pod kątem wyborów sejmowych. Czy będą to jakieś gruntowne zmiany? Na dziś nie umiem powiedzieć. Oczywiście szeroko przedstawiamy swoje pomysły. Przedstawiamy je również podczas różnego rodzaju konferencji, ale ostateczna decyzja należy do ustawodawcy. Czekamy na to, które z pomysłów Państwowej Komisji Wyborczej mogą wejść w życie jeszcze przed wyborami do Sejmu, które są planowane na rok 2027.

Jeśli chodzi o liczbę etatów w delegaturach, to tak naprawdę w tej chwili prowadzimy to wartościowanie i analizujemy te kwestie. Zgadzamy się, że przede wszystkim w części delegatur etatów jest za mało. Pan przewodniczący przytoczył skrajne przykłady. One dotyczyły sytuacji, kiedy po prostu były wakaty, więc dlatego wyszło to tak nisko. Aczkolwiek w części delegatur na pewno tych etatów jest zbyt mało. Dlaczego są takie różnice, wynika również z geografii. W części delegatur jest dwa razy więcej gmin obsługiwanych np. przez daną delegaturę niż przez inną delegaturę. Chociażby sugerowana przez pana przewodniczącego delegatura w Kielcach ma ponad 100 gmin w swojej właściwości, dużą liczbę obwodów głosowania, dużą liczbę okręgów wyborczych. Swego czasu tak były przygotowywane te siatki etatów, aby rzeczywiście delegatury, które mają najwięcej gmin, najwięcej obwodów, miały też najwięcej etatów. Przy czym, tak jak mówię, w pełni zgadzam się z tym, że w niektórych, szczególnie w tych mniejszych delegaturach, etatów jest zbyt mało.

Jeśli chodzi o diety członków obwodowych komisji wyborczych, to one są w pewnym stopniu zróżnicowane. W wyborach samorządowych stawki są największe, na poziomie 900 zł dla przewodniczącego komisji, 800 zł dla zastępcy, 700 zł dla członków. W pozostałych wyborach powszechnych są na poziomie 700 zł dla przewodniczącego, 600 zł dla zastępcy, 500 zł dla przewodniczącego. W takich mniejszych wyborach lokalnych, uzupełniających, stawki są na poziomie połowy z tych wyborów samorządowych. Oczywiście można dyskutować o tym, czy to są kwoty małe, czy duże. One na pewno generują dość spore koszty, jeśli chodzi o sam przebieg wyborów, najwyższe z punktu widzenia przeprowadzenia wyborów. Oczywiście zwiększanie tych diet spowoduje również istotne zwiększenie czy konieczność zwiększenia kwot na kolejne wybory, które mają być przeprowadzane. Faktem jest, że zostały dosyć istotnie podniesione. Pamiętam jeszcze lata, w których za wybory członkowie komisji otrzymywali 200 zł. Dlatego te kwoty naprawdę już nie są takie najniższe. Wydaje mi się, że w tej chwili nie jest problemem kwestia diet w obwodowych komisjach wyborczych.

Jeśli chodzi o pytanie pana przewodniczącego, czy Krajowe Biuro Wyborcze jest stroną w procesach, to nie, nie jest stroną w procesach. Ani Państwowa Komisja Wyborcza, ani Krajowe Biuro Wyborcze nie są stroną. Stroną jest tylko prokuratura.

Jeśli chodzi o średnie wynagrodzenie w Krajowym Biurze Wyborczym, to bardzo dziękuję panu przewodniczącemu za podniesienie tego tematu. Niestety z przykrością stwierdzam, że się z nim zgadzam. Mam nadzieję, że temat powróci przy planowaniu budżetu na rok 2027. Byłbym tego wielkim zwolennikiem. Niestety mamy duże problemy kadrowe, duże problemy ze znalezieniem fachowców do pracy przy wyborach. Tak jak państwo mówili, zdarzają się przypadkowe osoby w obwodowych komisjach wyborczych. Borykamy się też z tym w delegaturach Krajowego Biura Wyborczego, że niestety w naborach trafiają się nam przypadkowe osoby ze względu na tak niskie kwoty wynagrodzenia. Fachowcy niestety zaczynają omijać Krajowe Biuro Wyborcze.

Ostatnia kwestia. Pani marszałek Witek, w pełni zgadzam się z tym, że w kwestiach merytorycznych powinna wypowiadać się Państwowa Komisja Wyborcza. Aczkolwiek też uważam, że się wypowiada. Tam, gdzie możemy dotrzeć ze wszystkimi informacjami, tam staramy się dotrzeć, czy to przez delegatury Krajowego Biura Wyborczego, czy przez komisarzy wyborczych. Państwowa Komisja Wyborcza jest organem tylko dziewięcioosobowym, ale z drugiej strony Krajowe Biuro Wyborcze tam, gdzie może, to przekazuje wszystkie informacje. Na pewno jesteśmy otwarci na to, aby analizować wszystkie dobre zmiany. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. No to jesteśmy umówieni na jesień. Na tym zakończymy.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Dziękuję bardzo, panie ministrze, panie dyrektorze.

Zamykam dyskusję.

Przechodzimy do przyjęcia opinii dla Komisji Finansów Publicznych do wszystkich omawianych dzisiaj przez komisje części budżetowych.

Zaczynamy od budżetu części 01 – Kancelaria Prezydenta RP i planu finansowego Centrum Obsługi. Czy są jakieś propozycje do części 01 – Kancelaria Prezydenta RP? Proponuję pozytywne zaopiniowanie części 01 – Kancelaria Prezydenta RP. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że Komisja przyjmuje powyższy wniosek. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za 2025 r. w części 01 – Kancelaria Prezydenta RP i planu finansowego Centrum Obsługi Kancelaria Prezydenta RP.

W części 02 – Kancelaria Sejmu proponuję także pozytywne zaopiniowanie sprawozdania. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że Komisja przyjmuje powyższy wniosek. Nie słyszę, nie widzę. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za rok 2025 w części 02 – Kancelaria Sejmu.

Przechodzimy do części 03 – Kancelaria Senatu. Proponuję pozytywne zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że Komisja przyjmuje powyższy wniosek. Nie widzę, nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za rok 2025 w części 03 – Kancelaria Senatu.

Przechodzimy do części 11 – Krajowe Biuro Wyborcze i części budżetowej 83 – rezerwy celowe w zakresie pozycji 17. Też proponuję pozytywne zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2025 w tym zakresie. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że Komisja też

zaopiniowała pozytywnie tę część. Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja zaopiniowała pozytywnie obie części, czyli część 11 – Krajowe Biuro Wyborcze i część 83 – rezerwy celowe w zakresie pozycji 17.

Komisja musi wyznaczyć posła referenta, który na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych przedstawi naszą opinię. Bardzo proszę, pan przewodniczący Osmalak.

Posel Łukasz Osmalak (Polska2050):

Zgłaszam pana przewodniczącego Jarosława Urbaniaka.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Czy są inne kandydatury? Nie widzę. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjmuje propozycję pana przewodniczącego Osmalaka. Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja wybrała mnie na sprawozdawcę przed Komisją Finansów Publicznych opinii Komisji regulaminowej. Dziękuję serdecznie.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Komisji.